

dziennik

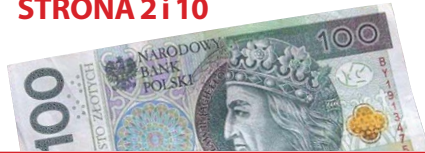
CZWARTEK 19 GRUDNIA 2019 r.

WSCHODNI

Co ma poseł

Sprawdziliśmy oświadczenia majątkowe lubelskich posłów nowej kadencji

STRONA 2 i 10



REKLAMA

Lotto

KUMULACJA

8 000 000 zł

P3826



FOT. JACEK SZYDLÓWSKI

Dziś sędziowie - jutro Ty!

Okolo półtora tysiąca osób protestowało w Lublinie przeciwko wprowadzeniu tzw. ustawy kagańcowej. Pozwala ona na usuwanie z urzędów sędziów, którzy działają wbrew władzy lub krytykują jej poczynania.

Wczorajszy protest pod hasłem „Dziś sędziowie - jutro Ty!” był jedną z największych manifestacji opozycji, do jakich doszło w Lublinie w ostatnich latach. Przed gmachem sądu okręgowego przy Krakowskim Przedmieściu wspólnie demonstrowali nie tylko zwykli obywatele, ale i adwokaci, prokuratorzy, wykładowcy akademicy i sędziowie.

– Trzeba krzyczeć w obronie deptanych wartości – mówiła sędzia Anna Samulak z Sądu Okręgowego w Lublinie. – Ta ustawa to niszczenie samorządu sędziowskiego i inwigilacja sędziów.

Projekt zmian w przepisach zaprezentowali w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego postawie klubu PiS. Nowe regulacje pozwalają m.in. na usunięcie z zawodu sędziego, który w jakikolwiek sposób podważa status innych sędziów lub krytykuje działania władz. Projekt zabrania również samorządom sędziowskim debatowania i podejmowania uchwał na tematy polityczne oraz „wyrażających wrogość wobec innych władz RP”. (**JSZ**)

Duńskie jodły wygrywają z polskimi świerkami



ROZMOWA ze sprzedawcą choinek
STRONA 2

Stonoga wychodzi na wolność



PODEJRZANY Sąd nie zgodził się na aresztowanie Zbigniewa Stonogi – znanego przedsiębiorcy i gwiazdy Internetu
STRONA 3

Ekolodzy chcą wysłać CBA na górki

CIĄG DALSZY O zbadanie działań władz miasta w sprawie gór ekologicznych zamierzających wnioskować do CBA działacze Lubelskiego Ruchu Miejskiego
STRONA 4

Kowalczyk wychodzi, ale ma dozór policji

ŚLEDZTWO Wczoraj zamojski sąd uchylił areszt wobec Piotra Kowalczyka zatrzymanego 3 grudnia przez CBA. Były przewodniczący lubelskiej rady miasta musiał wpłacić 30 tys. zł poręczenia majątkowego. Ma też zakaz opuszczania kraju i policyjny dozór

Jacek Szydłowski

Podczas akcji CBA zatrzymano Piotra Kowalczyka oraz jego trzech współpracowników: Mariusza P., Adama M. oraz Macieja S. To lubelscy przedsiębiorcy działający na rynku nieruchomości. Wszyscy czterej zostali tymczasowo aresztowani na 3 miesiące. Ich obrońcy złożyli zażalenia.

Zażalenia dotyczące Piotra Kowalczyka i Adama M. Sąd Okręgowy w Zamościu rozpoznał wczoraj. Uznał, że obaj mężczyźni mogą czekać na zakończenie śledztwa na wolności. Piotr Kowalczyk wyszedł już z aresztu. Sąd zobowiązał go do wpłacenia 30 tys. zł poręczenia majątkowego. Pozostanie pod dozorem policji i ma zakaz opuszczania kraju.

– Prokuratura nie zgromadziła ani jednego dowodu, ani jednej poszlaki, która wskazywałaby na to, że Piotr Kowalczyk popełnił przestępstwo z art. 230 Kodeksu Karnego – komentuje mecenas Roman Giertych, obrońca Kowalczyka. – Wiedziałem wiele spraw, ale takiej grandy w biały dzień to jeszcze nie widziałem, żeby materiał dowodowy, który został udostępniony obro-



Mecenas Roman Giertych, jeden z trzech obrońców Piotra Kowalczyka, przed salą rozpraw

FOT. KAZIMIERZ CHMIEL

nie nie zawierał ani jednego dowodu.

Jego współpracownik – Adam M. może wyjść z aresztu po wpłaceniu 75 tys. zł poręczenia majątkowego.

Sprawą Kowalczyka i jego współpracowników zajmuje się Prokuratura Okręgowa w Zamościu. Śledczy nie udzielają jednak żadnych informacji na temat postępowania. Do tej pory nie ujawnili też treści zarzutów stawianych czterem podejrzany.

Zatrzymanie Piotra Kowalczyka i jego współpracowników to efekt prowokacji zorganizowanej przez CBA. Agent biura podszył się pod słowackiego inwestora, zainteresowanego budową wieżowca przy ul. Zana w Lublinie.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że rozmowy dotyczyły działki, na której obecnie działa duży sklep z dywanami. Piotr Kowalczyk i pozostali przedsiębiorcy mieli pomóc w załatwieniu niezbędnych zgód.

– Osoby te powoływały się na wpływy w instytucjach państwowych i samorządowych, m.in. w Urzędzie Miasta Lublin – wyjaśnia Temistokles Brodowski, rzecznik CBA. – Mężczyźni porozumieli się w sprawie załatwienia pozwolenia na budowę i innych dokumentów, niezbędnych do budowy wieżowca. Zapłatą miał być milion złotych łapówki. Kwota ta została ujęta w podpisywanej umowie.

Panowie zostali zatrzymani podczas podpisywania umowy ze „Słowackim biznesmenem”. Dzień później Piotr Kowalczyk za pośrednictwem swojego pełnomocnika przesłał mediom oświadczenie.

– Zaistniała sytuacja jest absurdalną próbą oczernienia i dyskredytowania mojej osoby oraz rodziny – czytamy w nim.

Za Kowalczyka poręczył prezydent Lublina Krzysztof Żuk i kilkadziesiąt innych osób: radnych, parlamentarzystów, europosłów. Żuk przypomniał, że działka, której dotyczyła prowokacja, jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który pozwala na postawienie wieżowca.

Przedsiębiorcy zatrzymani wraz z Kowalczykiem prowadzą biura nieruchomości i architektoniczne. Wśród nich jest Mariusz P. To krewny Przemysław Czarnka – byłego wojewody, a obecnie posła PiS. Z dokumentów dostępnych KRS wynika, że obu łączy działalność biznesowa. Przemysław Czarnek zapewnia jednak, że dane na ten temat są nieaktualne i nie utrzymuje on kontaktów ze swoim krewnym.



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Duńskie jodły wygrywają z polskimi świerkami

ROZMOWA z Przemysławem Szumiło z Kijan, sprzedawcą choinek na placu pod Zamkiem w Lublinie

Jak długo zajmuje się Pan drzewkami?

– To jest interes rodzinny. Prowadzimy szkołę już od ok. 20 lat. Sadzimy też drzewka owocowe i krzewy ozdobne. Lubimy swoją pracę, uwielbiamy zieleni.

Wszyscy członkowie rodziny są w ten biznes zaangażowani?

– Każdy z członków rodziny poszedł zawodowo w swoją stronę. Ja także. Ale jak tylko mamy czas, pomagamy tacie. Ja robię to w święta.

Czym się Pan zajmuje na co dzień?

– Buduję dom ze słomy i z gliny. Początkowo mieliśmy dom kupić, a potem wpadliśmy na pomysł, że możemy zbudować go sami właśnie w takiej prostej technologii: kostki słomy oblepione od wewnątrz gliną, a na zewnątrz tynkiem wapiennym. Żadnych płyt gipsowo-kartonowych. Jeździłem trochę po Europie, tam to zobaczyłem.

Ekologiczny dom wynik dzieciństwa spędzonego w szkółce drzewek?

– Tak, wtedy narodziła się we mnie miłość do natury. Staram się żyć ekologicznie. Jak idę do sklepu, to biorę swoją torbę. Nie lubię plasti-

ku. Staram się też ograniczyć jedzenie mięsa. I nie wrzucam wszystkich odpadów do jednego worka, tylko je sortuję.

Czy to ekologiczne myślenie przekłada się na działania w firmie?

– Staramy się, żeby było ekologicznie. Przy świerkach w ogóle nie używamy chemii, ewentualnie nawozy pobudzające wzrost. Nie używamy glifosatu i innych tego typu środków. Chwasty traktujemy kosą.

Dlaczego lepiej mieć w domu na święta żywą choinkę?

– Myślę, że żywa choinka to tradycja. Ten, kto jest w niej zakotwiczony, będzie kupował nasze rodzime choinki.

Które gatunki są nasze polskie?

– Świerk pospolity, który pięknie pachnie czy świerk kłujący, znany powszechnie jako świerk srebrny. Jego zaletą jest to, że igły długo się trzymają. Polskie jodły również pachną. Ale w tym sezonie najpopularniejsza jest jodła kaukaska – sprowadzana, niestety, z Niemiec, Danii czy Holandii. U nas też rośnie, ale na Pomorzu. Ta jodła nie traci igieł nawet przez trzy miesiące. Ładnie wygląda, ale nie

pachnie. W hurcie kosztuje ok. 6 euro. Jest tania, dlatego handlowcy wolą kupić drzewka produkcji np. duńskiej, niż polskiej.

Ile kosztuje polska choinka?

– Ceny zaczynają się od 40 zł. U nas najdroższe są pięciometrowe jodły, kosztują ok. 300 zł. Wyznacznikiem ceny jest wysokość. Ludzie najczęściej kupują dwu lub dwu i pół metrowe drzewka.

Czy dużo czasu trzeba poświęcić na pielęgnację takich drzew?

– Jeśli chce się mieć odpowiedni materiał, to pracy naprawdę jest sporo. Wiele zależy też od pogody. My mamy plantację na górze, gdzie jest piach. Dwa czy trzy lata temu przez dwa miesiące nie padało i 50 proc. plantacji świerka nam wyschło.

Czy macie jakieś szczególne wyjątkowe drzewka?

– Tak na prawdę to każde jest szczególne, każde znajduje swojego amatora. Gusta są różne, dlatego i choinki są różne. Zazwyczaj ludzie wiedzą czego chcą, choć zdarzają się sytuacje, że ktoś przyszedł po półtorametrową choinkę, a wychodził z trzymetrową, bo taka akurat wpadła mu w oko.

ROZMAWIAŁA:
DOMINIKA TWOREK

Co ma poseł na koncie i w garażu

PIENIĄDZE Sylwester Tułajew kupił nowe mieszkanie, a Joanna Mucha nowy samochód. Są też tacy, którzy nie wykazują żadnych dochodów. Sprawdziliśmy oświadczenia majątkowe lubelskich posłów nowej kadencji

Tomasz Maciuszczak

Uposażenie poselskie to obecnie 8 016,70 zł brutto. Do tego dochodzi miesięczna nieopodatkowana dieta - 2 505,20 zł. Parlamentarzystom przysługuje też ryczałt na prowadzenie biura poselskiego (14,2 tys. zł), bezpłatne przejazdy środkami transportu zbiorowego czy krajowe przeloty lotnicze.

Ale wybrańcy narodu mają też obowiązek regularnego ujawniania swojego majątku. Najnowsze oświadczenia majątkowe właśnie zostały opublikowane przez Kancelarię Sejmu.

Nieruchomości

Pod tym względem uwagę zwraca debiutujący w Sejmie Krzysztof Grabczuk z Koalicji Obywatelskiej. Oprócz domu i mieszkania ma m.in. gospodarstwo rolne, które w 2018 przyniosło mu 15 tys. dochodu oraz działkę z magazynem i dwa lokale niemieszkalne, w przypadku których zarabia na wynajmie. – Od dawna inwestuję w nieruchomości – mówił nam jeszcze będąc wicemarszałkiem województwa.

Z oświadczenia majątkowego Sylwestra Tułajewa wynika, że poseł PiS niedawno kupił blisko 84-metrowe mieszkanie o wartości 505 tys. zł. Jak czytamy, inwestycja jest w trakcie realizacji i spłaty.

Inny parlamentarzysta PiS Kazimierz Choma swoje blisko 90-metrowe mieszkanie wycenił na 25 tys. zł. We wcześniejszych oświadczeniach, które polityk składał będąc radnym, jego wartość opiewała na 250 tys. zł. – Mogłem się pomylić o jedno zero – tłumaczy nam Choma.

Dochody

W składanych na początku kadencji oświadczeniach posłowie wykazywali swoje dochody za 2018 rok. Co ciekawe, żadnych wpływów nie wykazali przedstawiciele Lewicy: Monika Pawłowska i Jacek Czerniak.

– W moim przypadku to nieporozumienie. Muszę to uzupełnić – mówi Czerniak, który przed powrotem do sejmowych ław pracował jako główny specjalista w Departamencie Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego.

Debiutująca w Sejmie Anna Dąbrowska-Banaszek (PiS) wykazała dochód w wysokości ponad 5,5 tys. zł za udział w konferencjach naukowych. Gabinet lekarski prowadzony przez mamę prezydenta Chełma przyniósł stratę sięgającą 31 tys. zł. Na podobnej działalności ponad 300 tys. zł w ubiegłym roku zarobił natomiast Riad Haidar (Koalicja Obywatelska).

Samochody

Najstarszymi samochodami jeżdżą posłowie PiS. Sylwester Tułajew ma 18-letnie audi A4, a Gabriela Masłowska volkswagena z 2001 roku.

Najnowsze auta mają politycy Koalicji Obywatelskiej. Joanna Mucha w ubiegłym roku kupiła fiata 500X, a Riad Haidar wyleasingował mercedesa E.

Według oświadczeń, posiadaczami czterech kółek nie są: Przemysław Czarnek, Jan Kanthak (oba z PiS), Monika Pawłowska (Lewica) i Marta Wcisło (KO).

• Co można znaleźć w oświadczeniach lubelskich posłów? – STR. 10

Świątecznie u wojewody



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Urzędnicy, parlamentarzyści, samorządowcy i zaproszeni goście wzięli udział w spotkaniu oplatkowym u wojewody. Sala Kolumnowa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego pękła w szwach.

– Niech ta wspólnota uczuć towarzysząca świętom Bożego

Narodzenia sprawi, że jedna z naszych najważniejszych wspólnot, czyli Lubelszczyzna, będzie kojarzyła się z uczuciami szczęścia i radości – mówił do zebranych nowy wojewoda Lech Sprawka. Spotkaniu towarzyszyły tradycyjne życzenia i łamanie się

opłatkiem oraz kołowanie z Chórem Akademickim KUL. Przed uroczystością lubelscy harcerze przekazali wojewodzie Betlejemskie Światło Pokoju. **(TOMA)**

więcej zdjęć na
www.dziennikwschodni.pl

W 2020 drożej za prąd

9 zł – o tyle od przyszłego roku wzrosnąć mają miesięczne rachunki za prąd klientów Taurona. Pozostali dystrybutorzy cen nie podniosą. Przynajmniej na razie. O możliwość podniesienia opłat za energię elektryczną do Urzędu Regulacji Energetyki wystąpiło czterech największych dystrybutorów: PGE Dystrybucja, Tauron Dystrybucja, Enea

Operator oraz Energa Operator. Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak, tel. 81 46 26 802, e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824, e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl, Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail: szubiela@dziennikwschodni.pl

gospodarstw domowych (grupa G11) mogą wzrosnąć od 56 gr do 1,82 zł. Natomiast w przypadku odbiorców w grupach taryfowych G12 zużywających średnio znacznie więcej energii elektrycznej niż przeciętny odbiorca, nominalny wzrost opłat za energię elektryczną będzie odpowiednio wyższy.

ASK

dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak, tel. 81 46 26 802, e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824, e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl, Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail: szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek, tel. 81 46 26 864, e-mail: dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski, tel. 81 46 26 810, e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski, tel. 81 46 26 825, e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372, e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407, e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970, e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax 81 46 26 988, 81 46 26 801, e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro), 20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stonoga wychodzi. Za pół miliona

PODEJRZANY Sąd nie zgodził się na aresztowanie Zbigniewa Stonogi – znanego przedsiębiorcy i gwiazdy internetu. Mężczyzna usłyszał szereg zarzutów dotyczących wyłudzeń. Miał zdefraudować pieniądze wpłacane na rzecz fundacji dobroczynnej swojego imienia

Jacek Szydłowski

Sledztwo w sprawie Zbigniewa Stonogi prowadzi Prokuratura Regionalna w Lublinie. Prokurator wnioskował o areszt motywując to zagrożeniem wysoką karą i obawą mactwa.

Sąd jednak tylko częściowo podzielił argumenty śledczych. Uznał, że Zbigniew Stonoga może wyjść na wolność po wpłaceniu pół miliona złotych poręczenia majątkowego. Będzie również pod dozorem policji.

– Zebrane w sprawie dowody wskazują na wysokie prawdopodobieństwo, że podejrzany popełnił zarzucane mu przestępstwa. Chodzi o brak transparentności przepływów finansowych. Zasadnym jest więc zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania. Cel ten zostanie jednak osiągnięty także poprzez środki wolnościowe. Izolacja podejrzanego nie jest niezbędna – uzasadniała postanowienie sędzia Aleksandra Machel-Dzik z Sądu Rejonowego Lublin-Zachód.

Zaznaczyła, że prokuratura bada sprawę od 2016 r. i do tej pory Zbigniew Stonoga nie dopuścił się mactwa.

– Bardzo odważna pani sędzia, ja na jej miejscu zastosowałbym areszt. Nie wiem, czy właśnie nie skazała się na niebyt w stanie sę-



Zbigniew Stonoga przekonuje, że zarzuty pod jego adresem to „nieporozumienie”

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

dziowskim – komentował rozstrzygnięcie Zbigniew Stonoga. – Pamiętajmy, że dopiero sąd merytorycznie rozpatrujący sprawę będzie mógł się wypowiedzieć, czy zebrany materiał dowodowy wystarczy by mnie skazać. W grudniu 2017 r. prokuratura w Radomiu prawomocnie umorzyła tę sprawę. Ponowne jej podjęcie przez Prokuraturę Regionalną w Lublinie, na polecenie Zbigniewa Ziobro, uważam za niedopuszczalne.

Stonoga dodaje, że zarzuty pod jego adresem to „nieporozumienie”.

Przedsiębiorcę zatrzymano w poniedziałek. Postawiono mu siedem zarzutów dotyczących głównie prania brudnych pieniędzy oraz nielegalnego organizowania gier hazardowych. Najpoważniejszy zarzut dotyczy fundacji charytatywnej imienia Zbigniewa Stonogi. Z ustaleń prokuratury wynika, że pod płaszczykiem działalności dobroczynnej, Stonoga prowadził nielegalne interesy. Według śledczych, w porozumieniu ze swoimi współnikami: Kamilem C. i Edwardem Sz., przywłaszczył sobie 927 tys.

zł z ponad 953 tys. zł wpłaconych przez darczyńców.

Śledztwo wykazało, że pieniądze z fundacji trafiły na rachunek warszawskiej firmy. Stonoga miał nieformalną kontrolę nad spółką. Z jej rachunku fundusze przelewano na kolejne konta, którymi zarządzał. Według prokuratury, przedsiębiorca uczynił sobie z tego stałe źródło dochodu. Miał przywłaszczyć sobie przynajmniej 607 tys. zł.

To nie jedyne zarzuty wobec Zbigniewa Stonogi. Śledczy przyrzekli się również loteriom samochodowym, które organizował. Zgromadzone w ten sposób pieniądze miały trafiać na cele dobroczynne. Fundacja kupowała samochody z komis, który należał do przedsiębiorcy. Na loterię trafiały auta warte setki tysięcy złotych. By wygrać samochód, teoretycznie wystarczył los za 200 zł. Pod warunkiem jednak, że takich wpłat, w wyznaczonym czasie będzie parę tysięcy. Stonoga ma odpowiadać nie tylko za nielegalne organizowanie loterii.

– Zarzuca mi się, że zamiast pójść do salonu mercedesa w Warszawie kupiłem samochód od własnej spółki. Nie widzę w tym nic złego, skoro kupiłem go w granicach wartości rynkowej – komentuje Stonoga.

– Akta sprawy liczą 25 tomów, a pani sędzia otrzymała je wczoraj o godzinie 22. Miała kilka godzin, by się z nimi zapoznać. W tym zakresie

wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynów nie oznacza, że zostały one popełnione. Pan Stonoga będzie składał dodatkowe wyjaśnienia, żeby nie było wątpliwości, że do żadnego przywłaszczenia pieniędzy nie doszło – zapewnia Michał Wąż, jego pełnomocnik.

O Zbigniewie Stonodze zrobiło się głośno w 2012 r. Prowadził wówczas salon samochodowy w Zamościu. Wywiesił na budynku baner z wulgarnym napisem: „Wypier...! nas Urząd Skarbowy W-Wa Targówek na kwotę 1 900 000 złotych. Dziękujemy ci, zas**ny fiskusie”.

Zbigniew Stonoga od blisko 20 lat jest znany wymiarowi sprawiedliwości. Ciąży na nim szereg wyroków i oskarżeń dotyczących oszustw. Obecnie odpowiada przed sądem za wyprowadzenie 40 mln zł z krakowskiej spółki Viamot.

Przed laty Stonoga był asystentem posłanki Samoobrony Wandy Łyżwińskiej i doradcą Andrzeja Leppera. Bez powodzenia startował w wyborach do parlamentu w 2015 r. Wtedy też na swojej stronie internetowej opublikował akta tzw. afery podsłuchowej, czyli nagrania rozmów prowadzonych w restauracji przez najważniejszych polityków PO.

Przestępstwa zarzucane przedsiębiorcy przez lubelską prokuraturę zagrożona są karą do 15 lat więzienia.

— R E K L A M A —

Termomodernizacja Domu Pomocy Społecznej w Konstantynowie kolejną dużą inwestycją Powiatu Bialskiego współfinansowaną ze środków EFRR

Właśnie dobiega końca kolejny projekt Powiatu Bialskiego pn. „Termomodernizacja Domu Pomocy Społecznej w Konstantynowie” w ramach Działania 5.2 Efektywność energetyczna sektora publicznego.



Głównym celem projektu jest zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza oraz racjonalne wykorzystanie energii poprzez głęboką termomodernizację obiektów Domu Pomocy Społecznej w Konstantynowie. Termomodernizacja objęła budynki mieszkalne 3A i 3B, stołówkę, kotłownię i kaplicę. Zamontowana została również instalacja OZE (Odnawialne Źródła Energii) – pompa ciepła woda-powietrze.

Zakres projektu obejmuje między innymi:

- ocieplenie ścian zewnętrznych i wewnętrznych,
- ocieplenie stropodachów,
- modernizację kotłowni,
- wymianę okien i drzwi,
- montaż nawiewników okiennych,
- instalację OZE,
- wdrożenie systemów pomiaru, monitoringu i zarządzania wykorzystaniem energii w budynku

Całkowita wartość projektu to 2 623 917,03 zł (dofinansowanie ze środków unijnych: 1 646 356,82 zł).

Za realizację i wdrożenie projektu odpowiada Dom Pomocy Społecznej w Konstantynowie.

To kolejna inwestycja Powiatu Bialskiego, która modernizuje jednostki pomocy społecznej i znacznie podnosi jakość świadczonych usług na terenie Powiatu. Inwestycje te nie byłyby możliwe gdyby nie dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Katarzyna Jaroszewicz
koordynator projektu





FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wynajmą choinkę i posadzą las

Dziś rusza wypożyczalnia choinek Volvo. To już druga edycja świątecznej akcji producenta samochodów. Firma obliczyła, że co roku w Polsce wycinanych jest ponad 6 mln choinek, a każde ścięte drzewo to mniej tlenu i więcej dwutlenku węgla. Idealnym pomysłem nie jest także zakup plastikowej choinki, która – aby stała się bardziej ekologiczna od ściętego drzewka – musiałaby być używana przez 10 lat. Dlatego firma wymyśliła wypożyczalnię choinek. Na Lubelszczyźnie drzewka można wynająć w Scandinavia Auto przy ul. Konopnickiej w Konopnicy. – W tym roku chętnych było tak wielu, że musieliśmy zamawiać dodatkowe drzewka. W tym roku jest podobnie – mówi Izabela

Grodek ze Scandinavia Auto. Za 55 zł otrzymujemy żywy świerk w doniczce. Drzewko ma wysokość od 140 do 170 cm. W trakcie świąt trzeba się o nie odpowiednio troszczyć: ustawić je z dala od kaloryfera, podlewać, nie wieszając na nim ciężkich dekoracji, nie pokrywać sztucznym śniegiem, ani nie odcinać gałęzi. Po świętach świerk trafi do szkółki leśnej. Dodatkowo za każde wypożyczone przed świętami drzewko firma posadzi także 10 innych. W ubiegłym roku dzięki akcji Volvo posadziło ponad hektar nowych drzewek (ponad 7 tys.) w Nadleśnictwie Cewice. To obszar dotknięty w 2017 roku huraganem stulecia. Tym razem zasadzonych może być aż 12 tys. sadzonek.

ASK

Wyplacone, przedawnione

WYROK Spółka prowadząca prywatne szkoły „Żak” wygrała z miastem sądowy spór o 2,5 mln zł. Zwrotu takiej kwoty żądał Ratusz, bo uznał, że firma niesłusznie pobrała dotację oświatową. Sąd orzekł, że miastu nie należy się zwrot, bo sprawa, która leżała dwa lata w Samorządowym Kolegium Odwoławczym, zdążyła się przedawnić

Dominik Smaga

Spór o pieniądze ciągnął się kilka lat. Zaczął się wtedy, gdy urzędnicy z Ratusza postanowili sprawdzić, jak spółka wydaje pieniądze pobierane z kasy miasta w postaci dotacji oświatowej. Kontrola miała obejmować wydatki z lat 2011 i 2012, ale urzędnicy przyznają, że ostatecznie niczego nie sprawdzili. – Nie dostaliśmy dokumentów – mówi Anna Morow, dyrektor Wydziału Audytu i Kontroli w Urzędzie Miasta Lublin.

W tej sytuacji urzędnicy uznali, że spółka nie udowodniła prawidłowego wykorzystania miejskich pieniędzy i zażądali ich zwrotu. Chodziło łącznie o 3,6 mln zł. O takiej kwocie mówi decyzja wydana przez prezydenta miasta w listopadzie 2016 r. i nakazująca spółce zwrot dotacji. Firma nie zgadzała się z tą decyzją i zaskarżyła ją do drugiej instancji, czyli Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Tam sprawa utknęła na dłużej.

Werdykt kolegium zapadł dopiero w połowie czerwca 2019 r. – SKO zmie-

niło decyzję prezydenta i orzekło o nakazie zwrotu dotacji wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem w kwocie 2,6 mln zł udzielonych w latach 2011 i 2012 – informuje Zbigniew Dubiel, koordynator radców prawnych lubelskiego Ratusza.

Spółka nie dała za wygraną i w sierpniu złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który trzy i pół miesiąca później wydał wyrok. Sąd uchylił decyzję SKO nakazującą „Żakowi” zwrot pieniędzy na konto miasta. Jednocześnie zamknął postępo-

wanie, bo stwierdził, że się przedawniło, więc miasto nie może już domagać się pieniędzy. Chociaż wyrok nie jest prawomocny, to Ratusz jest na przegranej pozycji, bo nie może się odwołać, a przedawnienie jest tutaj bezdyskusyjne.

Kolejna batalia na horyzoncie

Kolejny spór o duże pieniądze jest jeszcze w toku. Tym razem chodzi o dotację wypłaconą „Żakowi” w latach 2014 i 2015 na prowadzenie ogólniaka dla dorosłych i szkoły policealnej. W tym czasie obie sprawdza-

ne placówki wydały 4 mln zł otrzymanych od miasta. Kontrolerzy uznali, że zdecydowana większość tej kwoty (prawie 3 mln zł), powinna zostać zwrócona, głównie dlatego, że została niewłaściwie wydana.

Wśród zakwestionowanych wydatków było m.in. 1,5 mln zł, które trafiły do spółki KODEU prowadzącej kadrową, administracyjną i organizacyjną obsługę szkół. – Kwestionujemy ten wydatek, bo obowiązki powierzone spółce KOEDU pokrywają się z zadaniami pracowników szkoły – wyjaśniała Morow. Jej zdaniem do

kasy miasta powinien wrócić również 1 mln zł przelany przez szkołę na konta czterech członków „kolegium dydaktycznego” mającego wspomagać dyrektora m.in. w ewidencji czasu pracy nauczycieli. Urząd Miasta stwierdził wtedy, że nie było innej ewidencji niż szkolne dzienniki.

Takie zastrzeżenia znalazły się w wystąpieniu pokontrolnym z lutego 2017 r. Od tamtej pory nie został jeszcze wydany nakaz zwrotu pieniędzy. – Obecnie trwa postępowanie zmierzające do wydania stosownej decyzji – informuje Dubiel.

Ekolodzy chcą wysłać CBA na górki?

CIĄG DALSZY O zbadanie działań władz miasta w sprawie górki czehowskich zamierzają wnioskować do Centralnego Biura Antykorupcyjnego działacze Lubelskiego Ruchu Miejskiego – ustaliliśmy nieoficjalnie. Ruch miałby prosić o zbadanie kontaktów pomiędzy samorządem a firmą zamierzającą budować na górkach osiedla mieszkaniowe. Prosząc o oficjalne potwierdzenie tej informacji usłyszeliśmy, że decyzja powinna zostać ogłoszona na dzisiejszej konferencji prasowej zwołanej przez LRM przed gmachem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ma w niej brać udział znany warszawski aktywista Jan Śpiewak. Właśnie w tym sądzie rozpatrywane mają być dzisiaj obie skargi dotyczące lipcowej uchwały Rady Miasta, która wyznaczyła na górkach czehowskich kilka stref zabudowy wielorodzinnej.

Takie przeznaczenie górki zostało zapisane w zatwierdzonym 1 lipca studium przestrzennym, mimo protestu miejskich aktywistów. Jako pierwsza studium zaskarżyła do sądu mieszkanka terenu przyległego do górki czehowskich. Jej zdaniem (to tylko jeden z jej argumentów) radni nieprawidłowo obeszlę się z tysiącami uwag zgłoszonych przez mieszkańców, bo rozpatrzyli je łącznie, w zbiorczym głosowaniu. Kobieta oczekuje, że sąd stwierdzi nieważność miejskiej uchwały. Drugą skargę złożył do sądu poprzedni wojewoda Przemysław Czarnek. Uznał on, że Rada Miasta „przedłożyła interes prywatny właściciela terenu ponad interes publiczny mieszkańców Lublina chcących ochronić teren górki czehowskich przed intensywną wielorodzinną zabudową”. Wojewoda domagał się od sądu, by stwierdził nieważność uchwały w części dotyczącej górki. **(DRS)**

KRÓTKO Z MIASTA

Jeszcze się na to napatrzmy...

PRZEBUDOWA Nawet 15 miesięcy może potrwać rozbudowa Al. Raclawickich, ul. Lipowej i Poniatowskiego, o ile władzom miasta uda się wybrać wykonawcę takich prac. Nie udało się już dwukrotnie, za każdym razem z tego samego powodu: wykonawcy chcieli dostać więcej pieniędzy, niż miasto gotowe było zapłacić. Wczoraj ogłoszony został kolejny przetarg na przebudowę wspomnianych ulic. Czy tym razem oferty zmieszczą się w budżecie? To okaże się nie wcześniej niż 20 stycznia, bo tyle czasu dostały zainteresowane firmy na przekazanie swoich ofert Zarządowi Dróg i Mostów. Możliwe, że wykonawcy będą mieć pytania i wątpliwości związane z dokumentacją projektową, a wtedy termin składania ofert może zostać przesunięty. Wzdłuż każdej z trzech przebudowywanych ulic wycinane mają być drzewa. Ratusz zapewni oficjalnie, że wycinka została ograniczona w porównaniu z pierwotną wersją projektu, a część drzew ma być przesadzana w inne miejsca.

Dziś podzielą pieniądze

DECYZJA Już dzisiaj zatwierdzona ma być lista przyszłorocznych dochodów i wydatków miasta, czyli budżet Lublina zaproponowany przez prezydenta Krzysztofa Żuka. Zgodnie z jego planem w przyszłym roku miałyby się zacząć m.in. budowa nowego dworca autobusowego na terenie między ul. Gazową a Młyńską, przebudowa Al. Raclawickich i ul. Lipowej oraz rozbudowa podstawówek na Sławinie i Felinie. Dokończona ma być odnowa parku Ludowego, w planach jest ponadto odbudowa spalonego Domu Pomocy Społecznej przy ul. Głowackiego, wyburzenie starego biurowca Urzędu Miasta przy ul. Leszczyńskiego 20 i rozpoczęcie w tym miejscu budowy nowego gmachu na potrzeby urzędu. Ogółem na inwestycje miasto planuje wydać 410 mln zł. Wszystkie wydatki miasta mają przekroczyć 2,5 miliarda zł i zarazem mają być większe od dochodów o przeszło 57 mln zł. Tę brakującą kwotę miasto zamierza pożyczyć, a dług Lublina ma wzrosnąć, osiągając na koniec przyszłego roku ponad 1,6 miliarda zł. **DRS**

Pani Prof. Annie Ostańskiej

Dyrektor Powiatowego Inspektoratu
Nadzoru Budowlanego Miasta Lublin

szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin



n815

Pani Małgorzacie Ostańskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów” w Lublinie

n814

Specgrupa do ochrony prezydenta i urzędników

ZMIANY Specjalny oddział interwencyjny ma powstać w lubelskiej Straży Miejskiej. Będzie się zajmować trudniejszymi akcjami, a także odpowiadać za bezpieczeństwo Ratusza, prezydenta Lublina oraz radnych

Dominik Smağa

Powołanie nowego oddziału jest jedną ze zmian w Straży Miejskiej, nad którymi w czwartek ma głosować Rada Miasta. Radni dostali już od prezydenta projekt uchwały, która inaczej rozdziela obowiązki pomiędzy mundurowych.

– Proponowane regulacje przyczynią się do sprawnej i szybkiej interwencji w naszym mieście oraz do poprawy bezpieczeństwa prezydenta, urzędników Ratusza oraz radnych Rady Miasta Lublin – czytamy w uzasadnieniu projektu.

Silni i sprawni do akcji

W straży powołany ma być nowy Oddział Interwencyjny. Wśród jego zadań – jak proponuje prezydent – znajdzie się „szybka reakcja na zakłócenia porządku w mieście oraz ochrona Ratusza”. Mundurowi mają być specjalnie dobierani do służby w tej grupie.



W Straży Miejskiej zostanie powołana specjalna grupa interwencyjna, która zajmie się m.in. ochroną prezydenta, radnych, urzędników i ratusza

FOT. ARCHIWUM

– Znajdą się w niej pracownicy, którzy wyróżniają się swoimi kwalifikacjami, cały czas podnoszą swoją sprawność fizyczną, nie boją się podejmować trudnych interwencji, są dyspozycyjni oraz chcą pracować w równoważnym czasie pracy z przedłużeniem do 12 godzin oraz w porze noc-

nej – czytamy w projekcie uchwały. – Strażnicy Oddziału Interwencyjnego będą systematycznie szkoleni m. in. z samoobrony z użyciem technik i taktyk interwencji, sztuk walki, asertywności, trudnej obsługi klienta, pierwszej pomocy przedlekarskiej, technik jazdy samochodem.

Doświadczeni do szkół

Kolejną nową komórką w Straży Miejskiej ma być Oddział Szkolno-Profilaktyczny, który ma pilnować porządku na terenie szkół oraz w ich pobliżu.

Strażnicy już od trzech lat pracują w wybranych podstawówkach.

– Są obecni w ośmiu szkołach: przy Radości, Bursztynowej, Kresowej, Radzyńskiej, al. Długosza, Tumidajskiego, Mickiewicza i Nałkowskich – wylicza Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej. W przyszłym roku mundurowi mają trafić do kolejnych szkół (ich lista nie jest jeszcze znana), a wszyscy oni zostaną przeniesieni do nowego oddziału, w którym znajdą się głównie doświadczeni funkcjonariusze z dużym stażem.

Czym zajmują się strażnicy w szkołach? – Zwracają uwagę m.in. na palenie papierosów w pobliżu szkoły, czy też niszczenie zieleni i nieprawidłowe parkowanie w okolicach placówek. Podczas dużych przerw funkcjonariusz pomaga utrzymywać porządek na korytarzach – czytamy w projekcie uchwały. Mundurowi oddelegowani do szkół zaglądają też w okolice sklepów, wokół których odbywają się nieraz popijawy.

BĘDĄ ZARABIAĆ WIĘCEJ

W przyszłym roku mają wzrosnąć zarobki strażników miejskich. Dzisiaj pensja dla początkujących wynosi 2 700 zł brutto, a po roku pracy 3 300 zł brutto. Od stycznia wszyscy strażnicy, także ci świeżo przyjęci, mają dostać średnio po 300 zł podwyżki. W projekcie przyszłorocznego budżetu miasta zarezerwowane zostały pieniądze na podwyżki dla wszystkich pracowników samorządowych, także strażników.

Po palcach do złodzieja

W e wtorek usłyszał zarzuty 21-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna będzie odpowiadał za kradzież z włamaniem do mieszkań, których dopuścił się w 2012 roku. Sprawca na miejscu pozostawił ślady linii papilarnych, które zostały zabezpieczone przez policjantów i wprowadzone do policyjnej bazy danych.

Do serii kradzieży z włamaniem na terenie Lublina doszło w 2012 roku. Nieznany wówczas sprawca okradł pięć mieszkań. Jego łupem padła złota i srebrna biżuteria, aparaty fotograficzne, laptopy, konsole do gier. Szacowane straty sięgały kilkudziesięciu tysięcy złotych. Na miejscu tych zdarzeń funkcjonariusze przeprowadzili oględziny, podczas których zabezpieczyli ślady linii papilarnych sprawcy. Odciski palców zostały przesłane do policyjnej bazy danych. System przez wszystkie lata dokładnie analizował i porównywał nowe rejestracje pojawiające się w bazie z zabezpieczonymi śladami. Po siedmiu latach od tych zdarzeń w ręce policjantów wpadł 21-letni obecnie mieszkaniec Lublina. Jego odciski palców zostały powiązane z włamaniami. Mężczyzna usłyszał już zarzuty do których popełnienia się przyznał. Za kradzież z włamaniem grozi kara do 10 lat więzienia.

(RED)

WYBIERAMY SPORTOWCA ROKU!

Nagrody pieniężne czekają!

Przyjmujemy zgłoszenia w kategoriach:

**NAJPOPULARNIEJSZY
SPORTOWIEC 2019 ROKU**

**NAJPOPULARNIEJSZY
SPORTOWIEC JUNIOR 2019 ROKU**

dziennik
WSCHODNI

Regulamin plebiscytu i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie www.dziennikwschodni.pl
Zgłoszenie należy wysłać pod adres promocja@dziennikwschodni.pl do dnia 7 stycznia 2020 do godz. 12:00.

W spodenkach na chłodzie dla klimatu

RUCH W piątek rano Hubert Znajomski, oburzony decyzją Polski, która nie włączyła się do Europejskiego Zielonego Ładu, postanowił działać. Chwilę później ogłosił na Facebooku „Zielony ŁAD – TAK! Wychodzimy na ulicę, bo chcemy żyć”. Zorganizowana przez Huberta demonstracja odbyła się już tego samego wieczoru na placu Litewskim

Dominika Tworek

Znajomski, działacz międzynarodowego ruchu na rzecz klimatu Extinction Rebellion, ubrał się tak nie tylko, żeby rzucać się w oczy. W rękach trzymał transparent: „Wiosna, lato, jesień, zima – Polska wszystko to zatrzyma”. – Z powodu polityki, jaką prowadzi nasz rząd możemy wkrótce nie mieć podziału na cztery pory roku, a może tu być jak w Afryce: pora zimna i pora ciepła – mówi aktywista.

Dla niego brak polskiej deklaracji w sprawie neutralności klimatycznej jest skandaliczne, osłabia i ośmiesza nasz kraj w środowisku unijnym i międzynarodowym. – Neutralność klimatyczna to emitowanie takiej ilości CO₂, jaką jesteśmy w stanie pochłoniąć, żeby wyszło to wszystko na zero – tłumaczy. I dodaje: Według WHO 36 z 50 miast w Unii Europejskiej o największym stężeniu pyłu PM 2,5 znajduje się w Polsce. Smog jest zjawiskiem strasznym. Zanieczyszczenie powietrza przyczyniło się w 2015 roku do 9 mln zgonów, podczas gdy papierosy zabiły w tym czasie nieco ponad 7 mln osób. Nasz rząd nie rozumie, w jakiej sytuacji się znajdujemy.

O co walczą?

Aktywiści Extinction Rebellion działają w Lublinie od października. Poprzez demonstracje i akcje mówią o zagrożeniach wynikających z ocieplenia klimatu i niszczenia środowiska naturalnego. Domagają się m.in. ogłoszenia alarmu klimatycznego. Chcą uniknąć niekontrolowanych zmian klimatu prowadzących do przegrzania Ziemi i zagłady. Uważają, że należy jak najszybciej obniżyć



Niedawny protest członków lubelskiej grupy Extinction Rebellion na placu Litewskim w Lublinie

FOT. EXTINCTION REBELLION

emisję gazów cieplarnianych. Powołują się na stanowisko ONZ.

„Stoimy w obliczu globalnej katastrofy ekologicznej. Trwa szóste masowe wymieranie gatunków oraz okres gwałtownych zmian klimatu, spowodowanych przede wszystkim ludzką działalnością.”

Temperatura na Ziemi jest o ponad 1°C wyższa niż w okresie przed rewolucją przemysłową, a szansa na pozostanie poniżej limitu 1,5°C, określonego w porozumieniu paryskim, jest niewielka. Prognozy pokazują, że zmierzamy co najmniej ku 3°C ocieplenia – czytamy.

ER ma do władz kilka postulatów. Po pierwsze, domagają się ogłoszenia alarmu klimatycznego. Uważają, że rząd powinien informować i edukować obywateli

o zagrożeniach wynikających z ocieplenia klimatu i niszczenia środowiska naturalnego oraz informować społeczeństwa o działaniach, które w związku z tym muszą zostać podjęte, podkreślając że polityka klimatyczna musi być oparta o aktualny stan wiedzy naukowej.

Po drugie, żądają by polskie władze natychmiast rozpoczęły skuteczne działania prawne i polityczne prowadzące do znaczącej redukcji emisji gazów cie-

plarnianych do 2025 roku. Domagają się także reformy gospodarki w takim kierunku, aby zasoby odnawialne były eksploatowane w tempie pozwalającym na ich całkowite odtworzenie się.

Dlaczego działają?

– Symbol naszego ruchu to klepsydra, która ma mówić o tym, że czas na działania się kończy. Wiemy, że jeśli zwykli obywatele nie będą wywierać wpływu na władzę, to ona nic nie zrobi, bo to jej pory nie podjęła żadnych

działań – mówi jeden z lubelskich aktywistów Extinction Rebellion.

Licealistka Natalia z Lublina ekologią interesuje się od kilku miesięcy. Od tej pory bardziej zwraca uwagę na to, ile wody zużywa, bierze jak najkrótsze prysznic, zawsze gasi światło, jak tylko wyjdzie z pokoju czy segreguje śmieci. – Działam, bo zależy mi na tym, żeby w Polsce było lepiej. Uważam, że dzięki naszym działaniom można „nawrócić” klimatycznie resztę społeczeństwa – opowiada.

Lidia też uczy się w liceum. Wrażliwość na przyrodę towarzyszyła jej od najmłodszych lat. Do podjęcia działań przekonał ją wywiad z fizykiem, jaki obejrzała w programie „7 metrów pod ziemią” na YouTube. Z ust naukowca padały w nim stwierdzenia o kryzysie klimatycznym i innych współczesnych problemach związanych z ekologią. Po wysłuchaniu go zmieniła swoje postrzeganie, momentalnie podjęła wiele zmian w swoim życiu. Przeszła na wegetarianizm. – Dieta wegetariańska jest bardzo ważna dla klimatu, żeby ograniczyć zużycie wody. Zaczęłam żyć w stylu zero waste (zero śmieci – red.). Mam poczucie misji. Wiem, że odmówienie sobie takiej małej rzeczy, jak jedzenie mięsa, potrafi wiele zmienić – opowiada, tłumacząc także, że podejmowanie działań należy zacząć od stawiania małych kroków, niekoniecznie nagle zmieniając wszystko. – Nie chodzi o to, żeby kilka osób robiło to doskonale, tylko żeby jak najwięcej osób robiło to niedoskonale. Wtedy rzeczywistość nastąpią jakieś zmiany.

Nawrzucałi dziekanowi, żeby pomóc Weronice

Około 10 tys. zł. udało się zebrać podczas zbiórki pieniędzy na rehabilitację Weroniki Przybycień. Weronika jest niepełnosprawną studentką Politechniki Lubelskiej, która jest niepełnosprawna. Zbiórka #OdPolitechnikiDlaWeroniki była organizowana po raz 4. Początkowo organizatorzy nazwali ją akcją #WeronikoWstań. W tym roku zmieniono nazwę, ponieważ Weronika podczas zeszłorocznego turnieju piłki nożnej rzeczywiście wstała.

– Weronika od nowa uczy się chodzić i mówić. Jednak rehabilitacja jest bardzo kosztowna. Dlatego organizujemy te akcje. Każdy dzień rehabilitacji to szansa, że będzie coraz lepiej – mówi Tomasz Pieńkosz, przewodniczący Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej.

– Nasze działania opierają się przede wszystkim na organizacji cyklu wydarzeń składającego się na całość renowowanej już akcji charytatywnej – dodała Magda Włazło z Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej.

Od trzech lat studenci organizują turnieje sportowe, sprzedają ciasta czy prowadzą zbiórki pieniędzy. W poniedziałek, po raz pierwszy, do kwesty przyłączyli się prodziekani. Zarówno z Politechniki, jak i KUL i Uniwersytetu Przyrodniczego.

– Kwestowali tak naprawdę wszyscy. Samorząd naszej uczelni swoją akcję zaczął już od 9 grudnia, gdzie na Kampusie odbyła się akcja „Mikołaje Kwestują” – mówi Włazło. – W poniedziałek do naszej akcji przyłączyli się również prodziekani ds. studenckich. Akcja odbywała się pod szyldem #Nawrzu-



Zbiórka pieniędzy na rehabilitację Weroniki w Politechnice Lubelskiej

FOT. JAKUB KRZYSIAK/SAF PL

cajDziekanowi – dodaje członkini samorządu.

– Uważam, że dobro wraca. Dlatego warto pomagać, ponieważ nie wiadomo, co może być jutro – mówi dr inż. Tomasz Jachowicz, prodziekan ds. studenckich

Wydziału Mechanicznego Politechniki Lubelskiej.

To nie ostatnia akcja, jaką przygotowali studenci dla Weroniki. 18 stycznia odbędzie się turniej piłki nożnej, a 21 stycznia kiermasz ciast. Akcja pomocy Weroni-

ce znalazła uznanie wśród Forum Uczelni Technicznych. W tym roku studencka inicjatywa otrzymała nagrodę w kategorii najlepszy projekt kulturalny samorządu studenckiego.

To jej pomagają

Weronika Przybycień jest studentką Politechniki Lubelskiej. Swoją przygodę z lubelską uczelnią rozpoczęła na Wydziale Mechanicznym. Wszystko się zmieniło 26 stycznia 2016r. Na zajęciach źle się poczuła. Najpierw zaczęło jej „odejmować” prawą stronę ciała, później bardzo bolała ją głowa. Koleżanki wezwały pogotowie ratunkowe. Weronika została przewieziona do szpitala. Jej stan się pogarszał. Diagnoza postawiona przez lekarzy brzmiała jak wyrok. To był krwotok śródmózgowy. Dziewczynie usunięto jedną

trzecią mózgu. Po operacji, przez cztery miesiące, Weronika walczyła o życie na oddziale intensywnej terapii.

Wygrała walkę o życie. Wzbudziła się ze śpiączki. Wciąż walczy jednak o sprawność i lepsze życie po chorobie. Postępy są ogromne. Głównie dzięki pomocy rodziny, przyjaciół, znajomych, ale również studenci Politechniki Lubelskiej.

JAK MOŻNA POMÓC?

Poza zbiórkami prowadzonymi przez studentów Politechniki Weronice można pomagać cały czas. Pomóc Weronice można dokonując wpłaty na konto: Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”. Bank BZ WBK: 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374, tytułem: „649 pomoc dla Weroniki Przybycień”

PATRYK PYTLAK

Pracownicy MOPR biedniejsi od podopiecznych

ANKIETA „Zamiast pomagać wspiera się alkoholizm i patologię, dając zasiłki zamiast motywować do działania. Matki rodzą dzieci, nie idą do pracy, bo po co, skoro dostają rządowe 500+” – tak w ankietach piszą pracownicy socjalni

Wojciech Zakrzewski

Groszowe zarobki, wypalenie zawodowe, obciążenie psychiczne, niebezpieczne warunki pracy – Najwyższa Izba Kontroli opublikowała wyniki ankiet pracowników pomocy społecznej zgromadzonych na potrzeby raportu „Organizacja i warunki pracy w gminach”. Kontrola objęła 24 ośrodki w całej Polsce. Na Lubelszczyźnie NIK oceniła warunki i efekty pracy Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej w Chełmie, Zamostu i Biłgoraju.

W ośrodkach skontrolowanych przez NIK przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracownika socjalnego w 2017 r. wyniosło 3757,2 zł brutto, co oznacza, że na rękę dostawali ok. 2600 zł. Najniższe średnie zarobki pracowników socjalnych wykazano w Chełmie (2617 zł brutto), Swarzędzu (2881 zł) i Szczytnie (2962 zł). W ośmiu ośrodkach wynagrodzenie wyniosło powyżej



Niemal w każdym ośrodku pomocy NIK znalazł podopiecznych, którzy dostawali miesięcznie więcej w formie świadczeń z pomocy społecznej niż mógł zarobić pracownik socjalny

FOT. WZ

4 tys. zł brutto, a tylko w jednym powyżej 5 tys. zł.

Kontrolerzy wykazali, że pracownicy socjalni zarabiali mniej, od swoich kolegów urzędników – przeciętne wynagrodzenie pracownika gminy było wyższe niż pracownika socjalnego od kilkuset do ponad 2 tysięcy zł.

– Nie pamiętam, kiedy była podwyżka wynagrodzeń. Zarobki groszowe,

duże obciążenie psychiczne i zero wsparcia. Zamiast pomagać wspiera się alkoholizm i patologię, dając zasiłki zamiast motywować do działania (...). Matki rodzą dzieci, nie idą do pracy, bo po co, skoro dostają rządowe 500+ (...) – tak w ankietach pisali pracownicy socjalni.

Za to niemal w każdym ośrodku pomocy NIK znalazł podopiecznych, którzy

dostawali miesięcznie więcej w formie świadczeń z pomocy społecznej niż mógł zarobić pracownik socjalny.

W Chełmie, gdzie zarabia on przeciętnie 2617 zł brutto, najwyższa kwota świadczeń wypłacona miesięcznie jednemu

podopiecznemu wyniosła prawie 6 tys. zł (dokładnie 5963,74 zł).

W kraju rekordzistą był jeden z podopiecznych, który otrzymywał świadczenia w łącznej wysokości 8362 zł (w tym z 500+), czyli ponad dwa razy więcej niż nawet dobrze zarabiający pracownik socjalny.

– Rodziny korzystające z 500+ mają godniejsze życie niż ja, mają podane na tacy, nie muszą pracować i tak im wszystko się należy. Pracownik socjalny zaniedbuje swoje obowiązki wobec swojej rodziny, aby służyć innym, nie jest doceniany – czytamy w kolejnych ankietach pracowników socjalnych uzupełniających raport NIK.

– Mam również własną rodzinę, którą muszę utrzymywać, a zarobki wraz z dodatkami to 2100 zł netto. Jak mogę pomagać moim podopiecznym, gdy ich dochody są znacznie większe? Zawsze wykonywałam pracę najlepiej jak potrafiłam i nadal

to robię, jednak podwyżka wynagrodzenia byłaby dla mnie dodatkową motywacją i poprawą mojego życia osobistego – zauważa jeden z nich.

100 proc. z 290 pracowników socjalnych, którzy wypełnili ankietę w 24 jednostkach kontrolowanych przez NIK oraz 94,8 proc., czyli 3987 z 4206 pracowników socjalnych, którzy wypełnili ankietę on-line, stwierdziło, że ich wynagrodzenie wraz z dodatkami za pracę w terenie i nagrodami, nie spełnia roli motywującej do lepszej pracy.

– To się odbija na zatrudnieniu – mówi Katarzyna Sołowska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Chełmie. – Pracownik socjalny musi mieć wyższe wykształcenie kierunkowe plus odpowiednie kwalifikacje. Trudno być konkurencyjną instytucją na rynku pracy, gdy ma się wysokie wymagania wobec pracowników, a oferuje bardzo niskie zarobki.

P R O M O C J A

dziennik
WSCHODNI

PRENUMERATA

to się płaca

ROCZNA

w prezencie otrzymasz

BON ZAKUPOWY

o wartości

50 zł

do wykorzystania wyłącznie w E.Leclerc, ul. T. Zana

partner:

E.Leclerc LUBLIN

prenumerata roczna TYLKO

420 zł!

+ SIATKA Dziennika Wschodniego

+ SŁODYCZE

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

półroczna

w prezencie otrzymasz

SIATKA + SŁODYCZE

Dziennika Wschodniego

prenumerata półroczna TYLKO

220 zł!

kwartalna

w prezencie otrzymasz

PISTACHIO + PÓŁMASKA

partner: Colian

przeciw-smogowa

prenumerata kwartalna TYLKO

115 zł!

miesięczna

w prezencie otrzymasz

PÓŁMASKA przeciwsmogowa

partner: CitYMask

prenumerata miesięczna TYLKO

41 zł!

- Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub w listonosza.
- Liczba nagród ograniczona i skierowana do osób indywidualnych.

Miasto zaciska pasa i szuka pieniędzy

CHEŁM Prezydent chce oddłużyć miasto o 5 milionów złotych. Kreatywna księgowość? „Nie. Tam, gdzie są możliwe oszczędności, szukamy ich. Tam, gdzie można obniżyć koszty, obniżamy je”



Prezydent Chełma Jakub Banaszek był gościem porannej rozmowy Radia Lublin

FOT. RADIO LUBLIN

Wojciech Zakrzewski

Awszystko po to, żeby wyprowadzić miasto z tej trudnej sytuacji, w której je zastaliśmy – zaznaczył prezydent Chełma Jakub Banaszek, który był gościem wtorkowej, porannej rozmowy Radia Lublin.

Banaszek rzadzi miastem od roku. – Na koniec grudnia mieliśmy się spotkać z 182 milionowym zadłużeniem – powiedział Jakub Banaszek w rozmowie z red. Tomaszem Nieśpiałem. – Jednak nie wyemitujemy zaplanowanych wcześniej obligacji, oddłużymy miasto o 5 milionów złotych i dług będzie mniejszy niż na koniec 2018 roku, gdy przejmowałem finanse miasta – zadeklarował prezydent.

Nie oznacza to radykalnej poprawy chełmskich finansów, ale jest to krok w dobrym kierunku. I to nie kosztem mieszkańców, bo jak dodał prezydent:

Chełm jest pierwszym ze średnich miast województwa lubelskiego, które nie podniosło w tym roku podatków.

Jak udało się ustabilizować miejskie finanse? – Zaciśnięliśmy mocno pasa, wprowadziliśmy pakiet oszczędności. Do tego doszła reorganizacja oświaty oraz Urzędu Miasta, a także większa ścisła podatków. To wszystko dało nam większe środki. Ponadto, podjęliśmy decyzję, że będziemy realizować inwestycje ze środków zewnętrznych – uniijnych i budżetu państwa przez uzyskanie dofinansowania. Staramy się nie realizować inwestycji z budżetu miasta, bo po prostu nas na to nie stać – powiedział Jakub Banaszek.

Padło też pytanie o to, czy budżet uratuje między in-

nymi sprzedaż Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

– Spółka nie inwestowała i stanęliśmy pod ścianą, w ciągu dwu i pół roku należy przeprowadzić modernizację, która jest wyceniana na 80–90 milionów złotych. Spółka sama w sobie nie ma zdolności kredytowej, miasto nie ma również takich możliwości finansowych – zaznaczył Banaszek.

Tymczasem ciepłownia musi zostać zmodernizowana do 1 stycznia 2023 roku. Po tym czasie, w przypadku niedostosowania przedsiębiorstwa do uniijnych przepisów, miasto zapłaci bardzo wysoką karę i spółka MPEC przestanie istnieć. Dlaczego świetnie prosperujące przedsiębiorstwo nagle stanęło na krawędzi upadku?

– Zwlekano z wykupem praw do emisji dwutlenku węgla, a w międzyczasie cena podskoczyła z 7 euro

do ponad 20 euro – zaznaczył prezydent Chełma. Gdy pojawi się inwestor, a PGE Energia przedstawi już swoje analizy dotyczące chełmskiej spółki ciepłowniczej, pojawią się też rozwiązania problemu i fundusze, które będzie można przeznaczyć na realizację miejskich inwestycji.

Jakub Banaszek podkreślał również, że Chełm chce maksymalnie wykorzystać kończącą się perspektywę unijną. – Musimy złożyć tyle projektów, ile to możliwe. Między innymi na rewitalizację znajdującego się w centralnym punkcie miasta placu im. Edwarda Łuczowskiego. Z drugiej strony musimy się przygotowywać do nowej perspektywy unijnej, bo być może będzie to ostatnia tak dobrze premiowana perspektywa, gdzie samorządy będą mogły pozyskiwać kilkadziesiąt procent dofinansowania – tłumaczył.

Więzienie dla drogowego recydywisty

Jeździł samochodem lekceważąc kolejne sądowe zakazy. Za kółko wsiadał także pod wpływem alkoholu. Niewiele brakowało, a doprowadziłby do tragedii, powodując kolizję z autem, w którym podróżowała matka z dwójką małych dzieci. 21-latek w ostatni wtorek został uznany winnym i skazany na 1,5 roku więzienia. Łukasz Ch. wielokrotnie stwarzał realne zagrożenie dla innych użytkowników ruchu drogowego. Niemal tak szybko, jak wyrobił sobie prawo jazdy, tak szybko zaczął łamać przepisy. Już w roku 2017, gdy miał 19 lat, policja przyłapała go na jeździe po użyciu alkoholu. Prowadził samochód mając 0,6 promila. Mimo tego, że opolski sąd już wydał mu trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów, na niewiele się to zdało. Jeszcze w tym samym roku został zatrzymany do kontroli przez policję, co skończyło się kolejnym, procesem, grzywną i nowym zakazem. Historia powtórzyła się w roku 2018, kiedy znów został przyłapany na prowadzeniu auta (w gminie Poniatowa), za co tym razem otrzymał pierwsze „zawiasy”, a nawet dozór kuratora oraz tradycyjnie – 2-letni zakaz prowadzenia pojazdów. Ani widmo kary

więzienia, ani spotkania z kuratorem nie pomogły. Łukasz Ch. nadal jeździł autem. Niewiele brakowało, a skończyłoby się to tragicznie. W tym roku, niedaleko Wierchoniowa w powiecie puławskim, doprowadził do kolizji. Zderzył się z autem, którym podróżowała matka z dwójką małych dzieci. Miał 2 promile. W związku z miejscem popełnienia wykroczenia, zajął się nim Sąd Rejonowy w Puławach. Wyrok zapadł w ostatni wtorek, 17 grudnia. Łukasz Ch. został uznany za winnego zarzucanych mu czynów, czyli prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz wbrew sądowym zakazom. – Mężczyzna przyznał się do winy i dobrowolnie poddał się karze. Został skazany na rok i 8 miesięcy więzienia, przy czym sąd na poczet wyroku zaliczył mu okres, który spędził w areszcie (realnie spędzi za kratkami ok. 1,5 roku – red.) – informuje Joanna Chimosz, prezes SR w Puławach. Łukasz Ch. będzie też musiał wpłacić na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym 10 tys. złotych. I już nigdy legalnie nie usiadzie za kierownicą – dostał dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Wyrok nie jest prawomocny.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Chełm na kolejowej mapie

Jest więcej połączeń z Chełmem do wielkich polskich miast – nowy rozkład jazdy PKP obowiązuje od 15 grudnia. Będzie łatwiej do Chełma dojechać np. z Dorohuska, wsiadając do Kijowskiego Ekspresu do Warszawy o godz. 5.40. Pasażerowie w 20 minut dojadą do miasta, w kolejne 88 minut do Lublina, a w nieco ponad 4 godziny do Warszawy Centralnej. W odwrotnym kierunku do Dorohuska pociąg będzie przyjeżdżał o godzinie 22:22. Łatwiej też będzie z Chełma ruszyć w Polskę – w zaktuali-

zowanym rozkładzie jazdy Chełm zyskał połączenie rozpoczynające się o godzinie 3:59, co – z przesiadką w Lublinie – pozwoli dotrzeć do Warszawy jeszcze przed godziną 8:00. Dwa dodatkowe pociągi z Chełma zaplanowano też na godz. 6:09 i godz. 18:48. Na Śląsk dojedziemy popołudniowym pociągiem do Katowic (o godz. 13:30) przez Stalową Wolę, Rzeszów, Tarnów i Kraków, zaś o godz. 10.44 wyjedzie pociąg do Bydgoszczy przez Warszawę, Kutno, Włocławek i Toruń. (WZ)

• **ODJAZDY Z CHEŁMA NA STR. 11**

Bialski szpital wysoko w rankingu

Szpital w Białej Podlaskiej zajął trzecie miejsce w tegorocznym rankingu „Bezpieczny szpital”, organizowanym przez Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia we współpracy z dziennikiem „Rzeczpospolita”. W ubiegłym roku był liderem.

– Ranking „Bezpieczny Szpital” jest wspaniałym podsumowaniem mijającego roku. To dla mnie zaszczyt, że w imieniu dyrekcji oraz pracowników mogłem reprezentować Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, gdzie odbyło się wręczenie dyplomów

Rankingu Szpitali Rzeczypospolitej, w którym wzięło udział ponad dwieście szpitali – podkreśla Adam Chodziński, od niedawna dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego.

– Gratuluję zwycięzcy, ale przede wszystkim gratuluję wszystkim pracownikom naszego szpitala na czele z dyrektorem Dariuszem Oleńskim, bo to dzięki waszej ciężkiej, codziennej pracy, podnoszeniu jej jakości, dbaniu o pacjenta i wynik finansowy po raz kolejny znaleźliśmy się na „pudle” zajmując wysokie miejsce w Polsce. Praca z takim zespołem to wyzwanie, ale też przyjemność – zaznacza Chodziński.



Tegorocznym zwycięzcą zostało Centrum Onkologii im. prof. Franciszka Łukaszczyka w Bydgoszczy. Drugie miejsce na podium przypadło rzeszowskiemu Szpitalowi Specjalistycznemu Pro-Familia, trzecie Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu w Białej Podlaskiej

FOT. WSZS

Przypomnijmy, że zastąpił on na stanowisku Dariusza Oleńskiego, który złożył

rezygnację. Szpitalem kierował przez ostatnie 15 lat. Przez ten czas wyprowadził

placówkę z długów i od 2005 roku utrzymuje ona dodatni wynik finansowy.

Co docenili autorzy rankingu? – Szpital od wielu lat osiąga dodatni wynik finansowy, jednocześnie inwestując w nowe rozwiązania poprawiające poziom leczenia. Prowadzi innowacyjny w skali kraju Ośrodek Opieki Medycznej „Domy Szpital”, zaś w 2018 roku rozpoczął budowę „Bialskiej Onkologii”, której pawilon już w 2020 roku zostanie oddany do użytku – zaznacza Magdalena Us, rzecznik placówki.

Autorzy rankingu „Bezpieczny szpital” oceniali zarządzanie, opiekę medyczną i jakość. Na przykład na ocenę opieki medycznej

składało się aż pięć kategorii: blok operacyjny, system sterylizacji, diagnostyka, polityka lekowa oraz personel i jego kwalifikacje.

W XVI Ogólnopolskim Rankingu „Bezpieczny Szpital 2019” udział wzięły 202 placówki, których baza łóżkowa stanowi 73 759 sztuk, czyli 40 proc. wszystkich 185,3 tys. łóżek w Polsce, i w których odbywa się 59 proc. wszystkich hospitalizacji (4,6 mln z 7,8 mln).

Najwięcej ankiet wysłanych przez Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia wypełniły i odeślały szpitale z województwa śląskiego (24 proc.), mazowieckiego (19 proc.) oraz pomorskiego (18 proc.). (eb)

Zespoły mają pracować społecznie

PUŁAWY W związku z wysokim zadłużeniem miasta, radni klubu „Niezależni” złożyli autorski projekt uchwały dotyczący likwidacji uposażenia dla członków doraźnych zespołów zwolnionych przez prezydenta. Oszczędność byłaby symboliczna, ale jak tłumaczą autorzy, chodzi o zasady. Radni z ugrupowania „Niezależni wyborcy Pawła Maja” dążą do zmian w regulaminie wynagradzania członków doraźnych zespołów zwolnionych przez prezydenta w celu rozwiązywania konkretnych problemów. Przykładem może być gremium zajmujące się wysokością opłat targowych, a także nowy zespół zwolniony w celu wypracowania możliwości uszczelnienia systemu śmieciowego. Członkowie tego typu gremiów za udział w posiedzeniach otrzymywali dotychczas dodatkowe uposażenie. Zgodnie z uchwałą z 2003 roku, było to 7 proc. miesięcznej diety, w sumie kilkadziesiąt złotych. Gdyby pracowali społecznie, budżet zaoszczędziłby zatem rocznie kilka tysięcy złotych (o ile w danym roku komisje

obradowały, a w każdej pracowało kilkanaście osób). – Zdajemy sobie sprawę z tego, że oszczędności nie byłyby oszczędzającymi, ale nam chodzi o zasadę. Wiemy, w jakiej kondycji finansowej znajduje się budżet miasta. Mamy bardzo wysokie zadłużenie i dlatego wszyscy powinniśmy solidarnie zacisnąć pasa – przekonuje Andrzej Kuszyk, radny klubu „Niezależni”. – Rezygnacja z pobierania tego dodatkowego wynagrodzenia nie zaburzyłaby prac zespołu. Jego członkowie mogą przecież pracować społecznie, dla dobra miasta – podkreśla. Radni z prezydenckiego klubu nie planują jednak rozszerzania tej zasady np. na wysokość diet, czy zasad finansowania prac w stałych komisjach. – Wysokość tych kwot nie była podnoszona od kilku lat. Nie planujemy zmian w tym zakresie – przyznaje radny Kuszyk. Czy członkowie doraźnych zespołów stracą pieniądze? Przekonamy się o tym po dzisiejszej sesji puławskiej rady miasta.

Radosław Szczęch

Są miejsca w żłobku Chełmskie Niedźwiadki

Ruszyły zapisy do nowego chełmskiego żłobka. Miejs jest sporo, bo w żłobku powstaną dwie grupy w atrakcyjnie i nowoczesnie urządzonej salach, a wszystko za sprawą programu Maluch Plus, dzięki któremu placówka powstała. Chełmskie Niedźwiadki zostały utworzone w zaadaptowanym budynku dawnej Szkoły Podstawowej nr 11. Prace kosztowały ponad 2 mln zł, z czego większość, przeszło 1,5 mln zł to dofinansowanie z programu Maluch Plus. – Rodzice dzieci w wieku od 20 tygodnia życia do 3 lat mogą już zapisywać swoje pociechy – zachęca Damian Zieliński z Urzędu Miasta Chełm. – Ciepła, rodzinna atmosfera, smaczne i zdrowe posiłki, ciekawe zabawy oraz kreatywne zajęcia

przygotowane przez wykwalifikowaną kadrę opiekuńczą i pedagogiczną czekają na nowych podopiecznych już od początku stycznia 2020 roku. Jak dodaje Zieliński, placówka została także przystosowana do potrzeb dzieci z niepełnosprawnością, między innymi przez odpowiednio wyposażone łazienki oraz windę. Dodatkowo do dyspozycji maluszków będą dwie bogato zaprojektowane sale sensoryczne. Karta zgłoszeniowa dostępna jest w sekretariacie żłobka przy ul. Wolności 20 w godz. od 7:00 do 15:00 lub na stronie internetowej www.chełmskieniedzwidki.szkolnastrona.pl, w zakładce rekrutacja. Szczegółowe informacje udzielane są pod numerem telefonu 82 564 39 84. **(WZ)**

Baner z przeprosinami dla uchodźców

AKCJA Przepraszają uchodźców za łamanie prawa przez polskie władze. Przy przejściu granicznym w Terespolu stanął ogromny baner z napisem „Przepraszamy – Granica Praw Człowieka”. To wspólne działanie kilku organizacji pozarządowych w Międzynarodowy Dzień Migrantów

Ewelina Burda

W akcję zaangażowały się: Amnesty International, Fundacja Nasz Wybór, Fundacja Polska Gościnność, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Migrant Info Point, Stowarzyszenie Homo Faber, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Stowarzyszenie Nomada i Uchodźcy. To najważniejsze organizacje w Polsce, które działają na rzecz uchodźców i migrantów.

Dlaczego akurat Terespol? – Każdego dnia na przejściu granicznym między Polską a Białorusią ludzie proszą o ochronę. Większość próśb jest ignorowana przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. Bezpieczeństwo wielu uchodźców jest zagrożone – tłumaczy Anna Dąbrowska ze stowarzyszenia Homo Faber.

Organizacje te powołały Konsorcjum, by wspólnym głosem apelować w kluczowych sprawach dotyczących przestrzegania praw i wolności człowieka w Polsce.

O problemach cudzoziemców na przejściu w Terespolu pisaliśmy na naszych łamach wielokrotnie. Z wiedzy organizacji wynika, że funkcjonariusze Straży Granicznej w Terespolu, którzy prowadzą odprawy, ignorują prośby uchodźców o ochronę międzynarodową, a tym samym nie dopuszczają ich do złożenia wniosku o udzielenie statu-



Terespol. Baner ustawiony przez kilka organizacji pozarządowych

FOT. AMNESTY INTERNATIONAL POLSKA

su uchodźcy. Cudzoziemcy, którzy starają się o ochronę międzynarodową, są odsyłani na Białoruś, która nie jest dla nich bezpiecznym miejscem.

Skargi od uchodźców wpływają do organizacji pozarządowych od ponad 4 lat. W raporcie białoruskiej organizacji Human Constanta, która również regularnie monitoruje sytuację na przejściu granicznym w Terespolu, zapisano, że „polscy strażnicy graniczni są ewidentnie bezduszni i mają dyskryminujące podejście wobec uchodźców. Zdarzało się, że oficerowie polskiej straży granicznej mówili podniesionymi głosami oraz obrażali, wyśmiewali i odmawiali przyjęcia dokumentów i wysłuchania”.

Dane białoruskiej organizacji wskazują, że w pierwszej połowie 2019 roku

uchodźcy przebywający w Brześciu próbowali ubiegać się w Polsce o ochronę międzynarodową co najmniej 1604 razy. Tylko w 136 przypadkach wnioski te zostały przyjęte. Straż Graniczna odnosząc się do tych zarzutów, powołuje się m.in. na unijne rozporządzenia.

– Czynności związane z odmową wjazdu realizowane są m.in. na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granice (tzw. Kodeks Graniczny Schengen). Tym samym, jeżeli cudzoziemiec nie spełni określonych w prawie warunków wjazdu i charakter jego wjazdu ma inny cel niż poszukiwanie ochrony, to następstwem tego jest wydanie decyzji o odmowie wjazdu na te-

rytorium RP – tłumaczył nam ppor. Dariusz Sienicki, rzecznik komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej. – Wszelkie czynności wykonywane przez funkcjonariuszy realizowane są na podstawie i w granicach obowiązujących przepisów, z poszanowaniem wynikających z nich praw oraz wolności osób objętych postępowaniem – zapewniał rzecznik.

Minister spraw wewnętrznych i administracji w odpowiedzi na postulat Rzecznika Praw Obywatelskich, by na granicy sporządzać przetłumaczony na język zrozumiały dla uchodźców i podpisany przez nich protokół z przeprowadzonych rozmów, poinformował, że Straż Graniczna nie wprowadzi takiego rozwiązania, bo nie uważa je za potrzebne.

Żeby jeź miał gdzie spać

Liście zagrabione w stertę i zostawione na trawnikach w kilku miejscach w Świdniku to celowy zabieg. Są to strefy zimowania jeży. Informują o tym umieszczone w pobliżu tabliczki. – Na pomysł ochrony jeży w okresie zimowym wpadły urzędniczek zajmujący się ochroną środowiska w mieście – informuje Karol Łukasik z Urzędu Miasta w Świdniku. – Obserwując przyrodę dostrzegły, że w Świdniku żyje bardzo dużo tych małych zwierzątek i korzystając z proponowanych przez przyrodników rozwiązań wytypowały miejsca, w których można zorganizować bezpieczną strefę dla jeży. Wykonaniem zajęli się

pracownicy miejskiej spółki Pegimek. – Póki co te miejsca, w których mogą zimować jeże, zrobiliśmy nieco na wycucie, bo nie mieliśmy dokładnego rozeznania w tej sytuacji – przyznaje Jerzy Irsak, prezes spółki Pegimek. – Temat został nagłośniony w mediach społecznościowych i są pozytywne komentarze mieszkańców. Myślę, że już w przyszłym roku będziemy mieć dużo większe rozeznanie, gdzie takie nasypy z liści powinny się znaleźć. Już wiemy, że przydadzą się m.in. na osiedlu Adamopol, czy w okolicach ul. Wiejskiej. Obecne zimowiska dla jeży powstały m.in. w parku niedaleko urzędu miasta, a także na skwerach przy ul. Okulickiego

i przy Sądzie Rejonowym. – Nasypy z liści, w których jeże zimują oznaczone są specjalnymi tabliczkami informacyjnymi, pełniącymi również funkcję edukacyjną dla mieszkańców miasta – dodaje Łukasik. To nie wszystko, co Świdnik robi dla przyrody. – Część miejskich trawników obsiana została mieszkankami kwiatów, traw i ziół, które przyciągają owady i cieszą oko mieszkańców, a przy Miejskim Ośrodku Kultury zamontowano tzw. OwaDom, czyli „hotelik”, który zamieszkują pszczoły – wylicza Łukasik. – Dzięki takim zabiegom przyznano nam w tym roku status „Gminy Przyjaznej Pszczolom”. W mieście pojawiają się też budki dla jerzyków. **(AA)**



W Świdniku urządzono strefy zimowania jeży

FOT. URZĄD MIASTA ŚWIDNIK

Ile poseł ma na koncie

PIENIĄDZE Parlamentarzyści mają obowiązek regularnego ujawniania swojego majątku. Co wpisali w swoje oświadczenia majątkowe opublikowane właśnie przez Kancelarię Sejmu?

JERZY BIELECKI (PIS)

Oszczędności: 5 tys. zł, 1,9 tys. euro, 2 tys. USD, papiery wartościowe na łączną kwotę 338,5 tys. zł

Nieruchomości: dom o pow. 150 mkw (450 tys. zł), cztery działki o łącznej wartości 320 tys. zł

Dochody: 124 827 zł uposażenia, 30 062 zł diety, 87 886 z umowy o pracę małżonki, 13,8 tys. zł z wynajmu pomieszczeń (dochód małżonki)

Pojazdy: ford S-Max (2012), jaguar X-Type (2006)

KAZIMIERZ CHOMA (PIS)

Oszczędności: 30 tys. zł

Nieruchomości: mieszkanie 87,9 mkw (25 tys. zł), garaż 18 mkw na działce 18 mkw (25 tys. zł)

Dochody: 157 729 zł z tytułu zatrudnienia (dyrektor oddziału KOWR w Lublinie), 11 331 zł diety radnego powiatu kraśnickiego, 1197 zł diety radnego miasta Kraśnik, 1826 zł z tytułu odsetek od obligacji

Pojazdy: renault scenic (2006)

Zobowiązania: 33 337 zł kredytu na remont mieszkania i zakup samochodu, 175 223 zł kredytu na zakup mieszkania przez syna, 27 tys. zł pożyczki ekspresowej na wydatki bieżące

PRZEMYSŁAW CZARNEK (PIS)

Oszczędności: 14,6 tys. zł

Nieruchomości: dom 220 mkw (ok. 1 mln zł), działka 1,5 tys. mkw (ok. 200 tys. zł)

Dochody: 79 990 zł z tytułu zatrudnienia (wojewoda lubelski), 3641 zł za wykłady zlecone przez Światowy Związek Żołnierzy AK, 42 489 zł na KUL

Zobowiązania: 101 261 CHF kredytu na budowę domu

JACEK CZERNIAK (LEWICA)

Oszczędności: ok. 700 zł

Nieruchomości: gospodarstwo rolne 1,5 ha (ok. 40 tys. zł), garaż (ok. 40 tys. zł), działka rekreacyjna 300 mkw (ok. 100 tys. zł)

Pojazdy: mazda 6 (2006, ok. 10 tys. zł)

ANNA DĄBROWSKA-BANASZEK (PIS)

Oszczędności: 116,5 tys. zł

Nieruchomości: mieszkanie 71,9 mkw (200 tys. zł), mieszkanie 48,93 mkw (150 tys. zł), garaż 12 tys. zł (12 tys. zł)

Dochody: 5525 zł za udział w konferencjach naukowych

Pojazdy: honda CR-V (2017)

MARCIN DUSZEK (PIS)

Oszczędności: brak

Nieruchomości: dom 160 mkw (200 tys. zł), mieszkanie

35,82 mkw (80 tys. zł), gospodarstwo rolne 1,67 ha (30 tys. zł), nieruchomość 745 mkw zabudowana budynkiem o pow. 54,73 mkw (80 tys. zł), działka 1037 mkw (135 tys. zł), działka 0,2894 ha, udziały w działce o wartości 20 tys. zł

Dochody: 110 230 zł uposażenia, 29 895 zł diety parlamentarnej, 1553 zł dopłat unijnych

Pojazdy: lancia thema (2013)

Zobowiązania: 39 758 zł kredytu na zakup domu

KRZYSZTOF GRABCZUK (KOALICJA OBYWATELSKA)

Oszczędności: 49 tys. zł, 900 euro

Nieruchomości: dom 189 mkw (380 tys. zł), mieszkanie 57 mkw (290 tys. zł), gospodarstwo rolne 10,73 ha (150 tys. zł), działka z magazynem 0,1605 ha (400 tys. zł), działka letniskowa z domkiem 0,0415 ha (120 tys. zł), nieruchomości gruntowe 0,4146 ha (50 tys. zł), 0,5764 ha (60 tys. zł) oraz 0,1340 i 0,068 ha (55 tys. zł), lokal niemieszkalny 101,6 mkw (600 tys. zł), lokal niemieszkalny 208,6 mkw (995 tys. zł), 9 garaży (170 tys. zł)

Dochody: 258 813 (wicemarszałek województwa), 2650 zł (wykłady na UMCS), 812 zł (wykłady na WSSP w Lublinie), 137 048 zł z wynajmu lokalu, 28,8 tys. zł w radzie nadzorczej Lubelskich Dworców, 15 tys. zł z gospodarstwa (w tym dopłaty bezpośrednie)

Pojazdy: subaru outback (2010)

Zobowiązania: 35 784 kredytu na zakup mieszkania, 600 tys. zł na zakup budynku niemieszkalnego

RIAD HAIDAR (KOALICJA OBYWATELSKA)

Oszczędności: 360 461 zł i 66 833 zł na lokacie, 6 tys. euro

Nieruchomości: dom 170 mkw (400 tys. zł), działka pod domem 1,2 tys. mkw (50 tys. zł), działka rekreacyjna 800 mkw (5 tys. zł)

Dochody: 307 032 zł z prowadzenia gabinetu lekarskiego, 56 463 zł emerytury, 27 974 zł diety radnego województwa lubelskiego, 3502 zł z umowy cywilno-prawnej

Pojazdy: mercedes E (2018, 280 tys. zł)

Zobowiązania: 100 tys. zł pożyczki

TERESA HAŁAS (PIS)

Oszczędności: 3 tys. zł

Nieruchomości: dom 116 mkw (200 tys. zł), garaż z działką (105 tys. zł)

Dochody: 109 896 zł uposażenia, 29 644 diety parlamentarnej, 13 528 zł emerytury

Pojazdy: audi A2 (2002)

Zobowiązania: 22 tys. zł kredytu na zakup domu

**JAN KANTHAK (PIS)**

Oszczędności: ok. 90 tys. zł, 23 912 zł na koncie maklerskim, 3,5 tys. USD, 450 euro, 330 GBP papiery wartościowe (Energa, Ferrum, PZU) na łączną kwotę 21 027 zł

Nieruchomości: brak

Dochody: 145 126 zł (rzecznik prasowy i szef gabinetu politycznego ministra sprawiedliwości), 2 394 zł diety radnego miasta Gdańsk

MICHAŁ KRAWCZYK (KOALICJA OBYWATELSKA)

Oszczędności: brak

Nieruchomości: dom o pow. 173 mkw (600 tys. zł), udziały w dwóch działkach, grunt rolny o 5441 mkw (200 tys. zł)

Dochody: 79 898 zł z tytułu wynagrodzenia (MOSiR w Lublinie), 154 zł z działalności wykonywanej osobiście, 30 477 zł diety radnego miasta Lublin, 1352 zł z Rady Programowej Radia Lublin, 6 tys. zł świadczenia 500+

Pojazdy: renault scenic (2009, ok. 20 tys. zł)

Zobowiązania: ok. 29 tys. zł kredytu gotówkowego

JAKUB KULESZA (KONFEDERACJA)

Oszczędności: 5 tys. zł

Nieruchomości: mieszkanie 50,1 mkw (270 tys. zł)

Dochody: 129 559 zł uposażenia poselskiego, 30 064 zł diety parlamentarnej

Pojazdy: BMW 320D (2009), BMW 528i (2012)

Zobowiązania: 20 tys. zł pożyczki od ojca

JAN ŁOPATA (PSL-KUKIZ'15)

Oszczędności: 340 tys. zł

Nieruchomości: dom 220 mkw (450 tys. zł), gospodarstwo rolne 2,2 ha (ok. 600 tys. zł)

Dochody: 110 898 zł uposażenia poselskiego, 32 427 zł diety parlamentarnej, 30 750 zł diety z Rady Ochrony Pracy

Pojazdy: toyota avensis (2006)

GABRIELA MASŁOWSKA (PIS)

Oszczędności: 71 646 zł, 1122 USD, udziały w Funduszu św. Jerzego na kwotę 200 zł

Nieruchomości: dom 200 mkw (500 tys. zł), mieszkanie 24,27 mkw (190 tys. zł), gospodarstwo rolne 12,73 ha (150 tys. zł), działka rekre-

acyjna 4 a (150 tys. zł), działka 809 mkw. pod domem (500 tys. zł), dwie działki rolne

Dochody: 141 328 zł uposażenia poselskiego, 29 778 zł diety parlamentarnej, 47 332 zł emerytury, 12 648 zł z najmu lokalu, 1 tys. zł z gospodarstwa

Pojazdy: volkswagen (2001), ciągnik ursus (2004)

Zobowiązania: ok. 8 tys. zł kredytu na zakup mieszkania

JOANNA MUCHA (KOALICJA OBYWATELSKA)

Oszczędności: 8 tys. zł

Nieruchomości: dom 240 mkw (750 tys. zł), mieszkanie 58 mkw (300 tys. zł)

Dochody: 123 557 tys. zł uposażenia poselskiego, 30 075 tys. zł diety parlamentarnej

Pojazdy: fiat 500X (2018)

Zobowiązania: 173 391 CHF kredytu

MONIKA PAWŁOWSKA (LEWICA)

Oszczędności: brak

Nieruchomości: dom ok. 90 mkw (ok. 150 tys. zł)

Dochody: brak

Pojazdy: brak

Zobowiązania: brak

JAROSŁAW SACHAJKO (PSL-KUKIZ'15)

Oszczędności: 4 tys. zł

Nieruchomości: dom 250 mkw (700 tys. zł), dom w stanie surowym 169,5 mkw na działce (360 tys. zł), udziały w czterech nieruchomościach o łącznej wartości 328 tys. zł

Dochody: 133 010 zł uposażenia, 32 016 zł diety parlamentarnej

Pojazdy: fiat sedici 4x4 emotion (2011, 25 tys. zł), mazda 5 (2007, 11 tys. zł)

Zobowiązania: 230 620 zł kredytu na zakup i remont nieruchomości

JACEK SASIN (PIS)

Oszczędności: ok. 85 tys. zł, 127 tys. zł w papierach wartościowych

Nieruchomości: dom 187,1 mkw (650 tys. zł), dwie działki o łącznej wartości 1,2 mln zł

Dochody: 149 151 zł w KPRM, 3379 zł uposażenia, 30 062 zł diety parlamentarnej

Pojazdy: skoda octavia (2014, ok. 40 tys. zł)

Zobowiązania: 33 751 CHF kredytu hipotecznego, 103 309 zł pożyczki hip-

tecznej, 17 782 zł kredytu na zakup samochodu

SŁAWOMIR SKWAREK (PIS)

Oszczędności: 5 tys. zł

Nieruchomości: dom 125 mkw (400 tys. zł), działka zabudowana 0,27 ha i budynek gospodarczy 20 mkw (80 tys. zł)

Dochody: 142 780,45 zł wynagrodzenia (wójt gminy Adamów, z ekwiwalentem za urlop i odprawą), 1 324 zł w WSO-K „Przymierze” w Burcu, 4,8 tys. zł w Fundacji Inicjatyw Menadżerskich, 596 zł diety radnego województwa lubelskiego, 7 905 zł uposażenia poselskiego, 2 181 zł diety parlamentarnej

Pojazdy: ford focus (2010), ford focus (2014)

ARTUR SOBÓŃ (PIS)

Oszczędności: ok. 80 tys. zł

Nieruchomości: dom 147,5 mkw (ok. 500 tys. zł), mieszkanie 28 mkw (ok. 200 tys. zł), działka letniskowa 600 mkw (ok. 30 tys. zł)

Dochody: 132 666 zł wynagrodzenia z Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, 13 663 zł uposażenia poselskiego, 30 344 zł diety parlamentarnej, 338 zł w Radzie Programowej Radia Lublin

Pojazdy: toyota C-HR (2017)

Zobowiązania: 14 889 kredytu na zakup samochodu

DARIUSZ STEFANIUK (PIS)

Oszczędności: 20 tys. zł

Nieruchomości: mieszkanie o pow. 61,6 mkw (200 tys. zł), działki budowlane o pow. 894 mkw i 603 mkw (74 i 71 tys. zł), garaż wielostanowiskowy (27 tys. zł)

Dochody: 108 644 zł z tytułu zatrudnienia

Pojazdy: volvo V50 kombi (2005), motocykle BMW S1000 XR (2017) i BMW K1600B (2018)

Zobowiązania: 106 754 zł kedytu na zakup mieszkania

BEATA STRZAŁKA (PIS)

Oszczędności: 37 580 zł i 81 tys. zł na lokacie, 22 618 USD

Nieruchomości: dom o pow. 102 mkw (350 tys. zł), dom o pow. 74 mkw (40 tys. zł), działka pod domem o pow. 597 mkw (75 tys. zł), działka pod domem i budynkiem gospodarczym o pow. 612 mkw (40 tys. zł), dwie działki rolne o łącznej wartości 57 tys. zł, las o pow. 0,63 ha (8 tys. zł)

Dochody: 49 921 z tytułu zatrudnienia, 11 379 zł diety radnej powiatu biłgorajskiego

Pojazdy: ford mondeo (2008)

KRZYSZTOF SZULOWSKI (PIS)

Oszczędności: 80 tys. zł, 26 USD, papiery wartościowe na kwotę 67 tys. zł

Nieruchomości: dom o pow. 169 mkw. (520 tys. zł), ziemia rolna o pow. 0,405 ha (ok. 10 tys. zł), działka pod domem (80 tys. zł)

Dochody: 91 310 zł uposażenia, 30 546 zł diety parlamentarnej, 47 531 zł wynagrodzenia w PIWet-PIB, 579 zł z umów zlecenia i o dzieło

Pojazdy: toyota corolla (2016, 75 tys. zł), seat ibiza (2008, 12 tys. zł)

SYLWESTER TUŁAJEW (PIS)

Oszczędności: 1,5 tys. zł, 104 euro, papiery wartościowe (Enea, Energa, PGE) na kwotę 98 116 zł

Nieruchomości: mieszkanie o pow. 60,40 mkw. (250 tys. zł), mieszkanie o pow. 83,56 (505 tys. zł, inwestycja w trakcie realizacji i spłaty)

Dochody: 126 330 zł uposażenia, 30 062 zł diety parlamentarnej, 338 zł w Radzie Programowej TVP Lublin

Pojazdy: audi A4 (2001), VW passat (2014)

MARTA WCISŁO (KOALICJA OBYWATELSKA)

Oszczędności: 75 tys. zł

Nieruchomości: dom o pow. 250 mkw. (800 tys. zł), grunty rolne o pow. 3,08 ha (20 tys. zł), cztery działki o łącznej wartości 1 mln 110 tys. zł, budynek handlowy o pow. 75 mkw. (4,01 mln zł)

Dochody: 26 690 zł diety radnej miasta Lublin, 75 tys. zł z najmu nieruchomości, 161 tys. zł dochodu męża z najmu nieruchomości

Pojazdy: brak

Zobowiązania: 41 083 euro kredytu na zakup nieruchomości, 228 883 zł kredytu na zakup mieszkania

SŁAWOMIR ZAWIŚLAK (PIS)

Oszczędności: brak

Nieruchomości: dom o pow. 130 mkw. (ok. 350 tys. zł), działka pod domem o pow. 900 mkw. (ok. 40 tys. zł), budynek gospodarczy o pow. 35 mkw. (ok. 50 tys. zł)

Dochody: 138 956 zł uposażenia, 30 062 zł diety parlamentarnej, 338 zł w Radzie Programowej TVP Lublin

Pojazdy: mercedes R350 (2006), audi A4 (2008)

TOMASZ ZIELIŃSKI (PIS)

Oszczędności: 52 tys. zł

Nieruchomości: dwie działki z lasem o pow. 1,3 ha i 0,5857 ha (21 tys. zł i 9 tys. zł)

Dochody: 14 869 zł diety parlamentarnej, 51 440 zł uposażenia, 47 068 zł w Kuratorium Oświaty w Lublinie, 9145 zł jako członek rady nadzorczej WFOŚiGW w Lublinie

Pojazdy: hyundai IX 35 (2015, 55 tys. zł)

Zobowiązania: 17 851 CHF kredytu hipotecznego

Urzędów, dn.19.12.2019 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Urzędów dla terenów położonych w miejscowościach Skorzycze, Góry i Popkowie Księżę

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj.Dz.U.2018 poz.1945 z późn. zm.), art. 39 ust 1 pkt 1 i 3, ust. 2 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U.2018 poz.2081 z późn. zm.)

ZAWIADOMIAM

o podjęciu przez Radę Miejską w Urzędowie Uchwały nr XIV/87/19 z dnia 25 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Urzędów dla terenów położonych w miejscowościach Skorzycze, Góry i Popkowie Księżę, granice obszarów objętych planem zostały przedstawione na załączniku graficznym nr 1 do w/w uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko do zmiany planu. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Urzędowie, ul. Rynek 26, 23 - 250 Urzędów w terminie do dnia **09.01.2020 r.** lub przesłać pocztą na adres Urzędu jw. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uchwała o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Urzędów dla terenów położonych w miejscowościach Skorzycze, Góry i Popkowie Księżę jest dostępna na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Urzędowie: <https://ugurzedow.bip.lubelskie.pl/index.php?id=721&p1=szczegoly-&p2=1463062>

Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit c) RODO w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1). Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajdują się na stronie: <https://ugurzedow.bip.lubelskie.pl>

Burmistrz Urzędowa
mgr Paweł Dąbrowski

in707

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Lublin-Wschód w Lublinie Jacek Kania Kancelaria Komornicza Nr V w Świdniku

na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **09 stycznia 2020r.** o godz. **9.00** w Sądzie Rejonowym Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Świdniku przy ul. Wyszyńskiego 18 w sali nr XIII odbędzie się:

pierwsza licytacja działek gruntu nr 397/2 (obręb Dąbrowa) o powierzchni 3800 mkw, nr 554 (obręb Białka Kolonia) o powierzchni 5500 mkw, nr 71 o powierzchni 2300 mkw, nr 72 (obręb Białka Kolonia) o powierzchni 1800 mkw, nr 72 (obręb Jaszczów Kolonia) o powierzchni 9400 mkw, położonych w miejscowości **Dąbrowa, Białka Kolonia, Jaszczów Kolonia, gm. Milejów woj. lubelskie**, dla których Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Świdniku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **KW LU11/00069049/4**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **72** (Jaszczów Kolonia) wynosi **12.878,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **9.658,50 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **1.287,80 zł**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **397/2** (Dąbrowa) wynosi **5.206,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **3.904,50 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **520,60 zł**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **554** (Białka Kolonia) wynosi **13.475,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **10.106,25 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **1.347,50 zł**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **71** (Białka Kolonia) wynosi **30.498,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **22.873,50 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **3.049,80 zł**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **72** (Białka Kolonia) wynosi **23.868,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **17.901,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **2.386,80 zł**.

pierwsza licytacja działek gruntu nr 506 o powierzchni 2800 mkw, nr 524 o powierzchni 1300 mkw, nr 531/2 o powierzchni 1300 mkw, nr 846 o powierzchni 400 mkw, nr 847 o powierzchni 500 mkw, położonych w miejscowości **Białka, gm. Milejów woj. lubelskie**, dla których Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Świdniku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **KW LU11/00069050/4**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **506** wynosi **5.936,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **4.452,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **593,60 zł**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **524** wynosi **2.756,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **2.067,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **275,60 zł**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **531/2** wynosi **3.068,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **2.301,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **306,80 zł**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **846** wynosi **4.980,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **3.735,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **498,00 zł**. • Suma oszacowania działki gruntu nr **847** wynosi **6.225,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **4.668,75 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **622,50 zł**.

Rekojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rekojmii. Rekojmie można uiścić na rachunek komornika **PKO BP SA Oddz. 1 w Lublinie 33102031470000810200961359** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

P4076

GM-SN-16840.125.2019

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

Na tablicach ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Łokietka 1 oraz w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, wywieszony został od dnia 19 grudnia 2019 roku na okres 21 dni wykaz lokalu niemieskalnego nr 7 usytuowanego w budynku położonym w Lublinie przy alei Spółdzielczości Pracy 3 oraz części nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Bazylianówka 6, stanowiących własność Gminy Lublin przeznaczonych do nieodpłatnego przekazania na rzecz Skarbu Państwa – Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Lublinie. Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami – mogą składać wnioski o nabycie terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. Z wykazem można się zapoznać na stronie internetowej: <http://bip.lublin.eu/bip/index.phpw> menu ogłoszenia przetargi.

in704

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię

KIA RIO CRDi 110KM z salonu 2007 rok, czerwony metalik, 60 000 km, 10 000 zł, Lublin, tel. 504-092-705 w godz. od 10.00 do 20.00.

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitame, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

RÓŻNE

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel. **608 883 933**

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacja, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81 46 26 820

NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820

lub e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Biuro Ogłoszeń
tel. 81 46 26 820
fax. 81 46 26 801

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

- Agnieszka Brania**
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012
- Patrycja Dubicka**
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019
- Sylwia Karłowicz**
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404
- Grzegorz Zubala**
grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

Wyślij e-mail
reklama@dziennikwschodni.pl

bi0034

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku • Namiot pogrzebowy

in196 26

Grand Prix jeszcze dostępne

ŻUŻEL Ostatnie 1000 biletów pozostało na inaugurację cyklu Grand Prix na PGE Narodowym w Warszawie. Wejściówki na największe żużlowe wydarzenie na świecie kończą się najszybciej od pierwszej edycji zawodów, którą rozegrano w stolicy w 2015 roku

Rekord padł właśnie w 2015 roku. Pierwsza edycja zawodów na PGE Narodowym była wyprzedana po około dobie od momentu uruchomienia sprzedaży. W każdej kolejnej bilety na ogół były dostępne do ostatnich dni przed zawodami. W sumie pięć edycji PZM Warsaw FIM Speedway Grand Prix of Poland obejrzało na PGE Narodowym prawie 275 tys. widzów. Dzisiaj będą wysyłane ostatnie bilety kolekcjonerskie zakupione przez kibiców w 2019 roku. – Jeśli ktoś zakupi i opłaci bilety 18 grudnia lub później, to wówczas musi liczyć się z tym, że otrzyma je po 6 stycznia 2020

roku – wyjaśnia Przemysław Szymkowiak, media menedżer 2020 PZM Warsaw FIM SGP of Poland. Gdyby zdarzyło się tak, że w 2020 roku w sprzedaży pozostaną jeszcze bilety na PZM Warsaw FIM SGP of Poland, będą one droższe o 10 złotych w każdej z kategorii. Drugi etap sprzedaży zostanie uruchomiony wraz z początkiem roku. Więcej informacji można uzyskać na infolinii dedykowanej zawodom pod numerem telefonu 695 378 585. Infolinia jest czynna w dni robocze oraz w dniu imprezy w godzinach 12-19. Bilety można kupować w Internecie: <https://www.kupibilet.pl/sgp2020>.

Pod znakiem czerwieni

ROZGRYWKI POD KOSZAMI DZIENNIKA WSCHODNIEGO IM. ANDRZEJA WAWRZYCKIEGO The Reds liderem przed przerwą świąteczno-noworoczną

W niedzielę rozegrano ostatnio kolejkę przed kilkutygodniową przerwą. Koszykarze amatorzy na parkiety wrócą dopiero w ostatni weekend stycznia. Na wspomnianą pauzę w najlepszych nastrojach uda się ekipa The Reds, która jest liderem rozgrywek. Swoją pozycję umocniła dzięki pokonaniu 74:65 Lancetu. Trzeba pamiętać jednak, że ci drudzy wystąpili bez swojego lidera, Piotra Ziółkowskiego. Pod jego nieobecność ciężar zdobywania punktów wzięła na siebie Grzegorz Kokowicz. Doświadczony center w latach 90-tych grał z AZS Lublin w ekstraklasie. Teraz spełnia się na parkietach amatorskich i w niedzielę zdobył aż 27 pkt. To jednak było za mało, bo The Reds miało kilka bardzo mocnych strzelb. W konfrontacji z Lancetem wypalił Marek Lejko, który zapisał na swoim koncie aż 24 pkt. Warto wspomnieć, że trafił aż 7 „trójek. Dzielnie wspierał go Dariusz Josik, autor 17 oczek. Dobry występ ma również za sobą PGE Dystrybucja, która rozbiła 4-te Piętro 66:42. Duży wpływ na wynik miała jednak kontuzja Marcina Ożgi. Podkoszowy 4-tego Piętra

musiał przedwcześnie opuścić boisko i od tego momentu PGE przejęło kontrolę nad wydarzeniem. Ostatecznie obrońca tytułu wygrał 66:42. Bohaterem meczu był Paweł Zdeb, który dla zwycięzców zdobył 22 pkt. U pokonanych wyróżnił się Łukasz Sidorowicz, autor 15 „oczek”.

Wyniki: Lipa Team – Jurand 36:90 ● Symbit – Venta 56:30 ● PGE Dystrybucja – 4-te Piętro 66:42 ● The Reds – Lancet 74:65.

1. The Reds	4	8	300:228
2. Symbit	4	8	250:188
3. PGE	4	7	276:224
4. Lancet	4	6	279:237
5. 4-te Piętro	4	5	227:240
6. Jurand	4	5	246:265
7. Venta	4	5	200:269
8. Lipa Team	4	4	202:329

Klasyfikacja strzelców: 1. Rafał Duda (Jurand) 101 pkt), 2. Dariusz Josik (The Reds) 73 pkt, 3. Marek Lejko (The Reds) i Grzegorz Kokowicz (Lancet) 72 pkt, 5. Piotr Ostrowski (Symbit) 67 pkt, 6. Dariusz Kot (PGE) 64 pkt, 7. Piotr Czachor (Venta) 55 pkt, 8. Piotr Padysz (The Reds) 53 pkt, 9. Tomasz Bodył (Lipa Team) 52 pkt, 10. Łukasz Łukawski (4-te Piętro) 51 pkt.

Czas na ligowe ostatki

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Przed nami ostatnie emocje z rodzimą ligą w tym roku. Wszystko wskazuje na to, że przerwę zimową w fotelu lidera spędzi Legia Warszawa, ale wciąż nie wiadomo jakie zespoły zakończą tę część sezonu na podium



ŁKS Łódź chcąc myśleć o utrzymaniu nie może przegrać dziś z Wisłą Kraków

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Předświąteczna kolejka, będąca zarazem ostatnią w tym roku kalendarzowym, rozpocznie się już dziś wieczorem. Na pierwszy ogień kibiców czeka starcie dwóch zespołów walczących o utrzymanie, czyli ŁKS Łódź i Wisła Kraków. W tym momencie obie drużyny plasują się w strefie spadkowej i co ciekawe mają identyczny bilans spotkań.

Zespoły z Łodzi i Krakowa wygrały w tym sezonie po cztery mecze, zanotowały dwa remisy i aż 13 porażek. Dodatkowo zarówno Wisła jak i ŁKS strzeliły 18 goli, a straciły 33. Konia z rzędem temu, kto trafnie wytypuje wynik najbliższego meczu obu ekip, który przysłowiowo będzie starciem „o sześć punktów”. – Czy

to jest mecz roku? Biorąc pod uwagę, że to ostatni pojedynek oraz nasze i rywali miejsce w tabeli, na pewno jest to bardzo ważne spotkanie. Jednak nie zadecyduje ono definitywnie o tym, gdzie będzie grał ŁKS w przyszłym sezonie – podkreślił Kazimierz Moskał, trener łodzian, a w przeszłości zarówno piłkarz jak i szkoleniowiec Wisły, na przedmeczowej konferencji, cytowany przez klubowy portal. – To, że Wisła się przełamala i przerwała serię dziesięciu porażek, to nie znaczy, że oni już całkowicie o tym zapomnieli i nagle będzie to inny zespół. Myślę, że przyjadą z podobnym nastawieniem, jak grali w tych ostatnich meczach – dodał szkoleniowiec beniaminka. Drugim najciekawiej zapo-

wiadającym się spotkaniem będzie pojedynek Cracovii ze Śląskiem Wrocław. Jeszcze niedawno oba zespoły mogły myśleć o dogonieniu Legii, ale przed zimową przerwą celem jest miejsce na podium. Zarówno Śląsk jak i „Pasy”, w przypadku wygranej, mogą zająć na koniec roku drugie lub trzecie miejsce (zależne jest to od wyniku meczu pomiędzy Pogonią Szczecin, a Koroną Kielce). Z kolei lider tabeli, Legia Warszawa, z będącym w znakomitej dyspozycji Jarosławem Niezgodą, uda się na mecz do Lubina z tamtejszym Zagłębiem i będzie chciał zakończyć ten rok z dorobkiem 41 punktów na swoim koncie.

Po najbliższej kolejce naszych ligowców czeka przerwa w rozgrywkach, która

potrwa do 7 lutego 2020 roku.

Ostatnia tegoroczna kolejka – czwartek: ŁKS Łódź – Wisła Kraków (18) ● Lech Poznań – Arka Gdynia (20.30); **piątek:** Cracovia – Śląsk Wrocław (18) ● Pogoń Szczecin – Korona Kielce (18) ● Zagłębie Lubin – Legia Warszawa (20.30); **sobota:** Lechia Gdańsk – Raków Częstochowa (15) ● Wisła Płock – Piast Gliwice (17.30) ● Górnik Zabrze – Jagiellonia Białystok (20).

1. Legia	19	38	39-18
2. Pogoń	19	35	22-15
3. Śląsk	19	34	27-19
4. Cracovia	19	33	27-16
5. Piast	19	31	21-19
6. Lech	19	30	32-19
7. Lechia	19	30	23-19
8. Jagiellonia	19	29	31-23
9. Wisła P.	19	27	23-31
10. Zagłębie	19	25	29-27
11. Raków	19	25	21-29
12. Górnik	19	20	21-27
13. Arka	19	20	16-27
14. Korona	19	18	11-24
15. Wisła K.	19	14	18-33
16. ŁKS	19	14	18-33

Przywieźli medale do Chełma

ZAPASY Młode zawodniczeki Cementu Gryf stanęły na podium w międzynarodowym turnieju na Ukrainie. Natomiast w Zalesiu najmłodszy przedstawiciel chełmskiego klubu wywalczył siedem medali

Zawody dziewcząt rozegrane zostały w Kowlu. Polskę reprezentowało pięć zapaśniczek z Chełma. Podopieczne trenera Dariusza Kucharskiego na ukraińskich matach imponowały wysoką formą, zdobywając cztery medale. Ze srebrnym krążkiem wróciła Wiktoria Kamela. Nowo kreowana mistrzyni Polski młodziczek uległa

w finale utytułowanej mistrzyni Europy, zawodniczce z Ukrainy. Również na drugim stopniu podium uplasowała się tegoroczna mistrzyni kraju kadetek Urszula Piotrowska.

Natomiast z brązowymi krążkami wróciły Monika Dadas i Oliwia Ożarowska. Blisko wywalczenia medalu była piąta z reprezentantek Cementu Gryf Chełm Nikola Skórska.

Młodsze koleżanki i koledzy rywalizowali na matach w Zalesiu koło Łukowa. Rozegrany tam został Wojewódzki Mikołajkowy Turniej Zapaśniczy Dzieci. Najmłodszy reprezentant Cementu Gryf Chełm spisał się doskonale, zdobywając siedem medali.

Złote krążki przywieźli: Kacper Guz, Oliwia Ożarowska i Marta Gajowniczek. Ze srebrnymi me-

dalami powrócili Damian Woźnicki, Michał Woźniak i Gabriela Czarnecka. Na najniższym stopniu podium stanął Maksymilian Szwalikowski. W klasyfikacji drużynowej drużyna dziewcząt Cementu Gryf Chełm zajęła drugie miejsce. Trenerami chełmskich medalistów i medalistek są Mirosław Czwałński i Dariusz Kucharski.

(GROM)



Młode zapaśniczki Cementu Gryf Chełm wróciły z Ukrainy z czterema medalami

FOT. CEMENT GRYF CHEŁM

KRAJ I ŚWIAT

United szykuje transfer

„Manchester United jest pewny transferu Erlinga Brauta Haaland w styczniu” – informuje „Daily Mail”. Jeśli jednak „Czerwone Diabły” chcą doprowadzić do transakcji już na początku roku, muszą spełnić jeden warunek postawiony przez klub Red Bull Salzburg. 19-latek do końca sezonu ma być wypożyczony do austriackiego klubu. Anglicy za wicelidera strzelców Ligi Mistrzów mają zapłacić 76 mln funtów (90 mln euro). Byłby to więc drugi rekordowy transfer w historii klubu. Trzy lata temu Manchester za 105 mln euro pozyskał z Juventusu Paula Pogbę. Napastnik Salzburga w tym sezonie zdobył 24 bramki w 22 meczach. W grupowej fazie Ligi Mistrzów trafił aż 8-krotnie i w klasyfikacji strzelców ustępuje jedynie Robertowi Lewandowskiemu. Dorobku w tych rozgrywkach Norweg jednak nie poprawi – Salzburg nie awansował do 1/8 finału.

Kasai rezygnuje z TCS

Noriaki Kasai potwierdza, że nie wystartuje w Turnieju Czterech Skoczni po raz pierwszy od 25 lat. Ważniejsze jest chyba to, że deklaruje chęć uczciwej walki o powrót do składu w styczniowym Pucharze Kontynentalnym. Nie będzie to łatwe zadanie – czytamy na twitterowym koncie localSResults. Decyzja słynnego zawodnika to odpowiedź na słabe wyniki na początku obecnego sezonu Pucharu Świata w skokach narciarskich. Reprezentant Japonii do tej pory nie zdobył żadnego punktu w klasyfikacji generalnej PS, co z pewnością jest niemiłym zaskoczeniem dla fanów 47-latk. Kasai nie pojeździe na TCS po raz pierwszy od 25 lat. W swojej karierze japoński skoczek dwukrotnie stawał na podium niemiecko-austriackiego turnieju (był drugi w sezonie 1992/93 i 1998/99).

Leon dał zwycięstwo

Wilfredo Leon przyjechał do Warszawy i zrobił to, co ma w wychyśle – przechrlił szalę zwycięstwa na stronę swojego zespołu. VERA Warszawa zagrała nieźle zawody, ale na Sir Sicoma Monini Perugia to było za mało. Wicemistrzowie Włoch wygrali 3:1 w meczu trzeciej kolejki grupy D Ligi Mistrzów siatkarki. Pochodzący z Kuby reprezentant Polski został wybrany MVP spotkania. Jego zespół ma w LM trzy zwycięstwa i komplet punktów. Warszawa wygrała jeden mecz, a dwa przegrała.

Lotto (17.12)

6, 11, 14, 22, 35, 37.

Lotto Plus (17.12)

9, 19, 34, 36, 45, 49.

Multi Multi (18.12), godz. 14
1, 4, 10, 12, 16, 17, 20, 28, 32, 37, 40, 42, 49, 50, 58, 62, 63, 72, 76, 77. Plus 12.**Multi Multi (17.12), godz. 21.40**

2, 6, 18, 23, 26, 27, 28, 29, 35, 36, 38, 40, 42, 43, 47, 56, 59, 64, 69, 70. Plus 42.

Mini Lotto (17.12)

4, 23, 28, 35, 42.

Ekstra Pensja (17.12)

14, 16, 17, 29, 35 – 1.

Ekstra Premia (17.12)

4, 16, 25, 27, 30 – 4.

Kaskada (18.12), godz. 14

1, 3, 4, 5, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 17, 20.

Kaskada (17.12), godz. 21.40

2, 3, 4, 5, 6, 8, 10, 14, 15, 18, 21, 22.

Super Szansa (18.12), godz. 14

5, 1, 9, 8, 6, 2, 3.

Super Szansa (17.12), godz. 21.40

5, 2, 6, 0, 4, 0, 3.



Liderką lubelskiego zespołu jest Amerykanka Alexis Peterson

FOT. MICHAŁ PIŁAT/AZS UMCS LUBLIN

Są powody do optymizmu

ENERGA BASKET LIGA KOBIEĆ Czwarte miejsce na zakończenie pierwszej rundy zmagania to bardzo dobry prognostyk dla Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin przed dalszą częścią sezonu. Akademicki nabierają rozpędu z każdym kolejnym spotkaniem

Krzysztof Kurasiewicz

Osiem zwycięstw i trzy porażki to jedno, a skuteczny i przyjemny dla oka styl gry to drugie. Lublinianki miały dosyć powolny początek sezonu – przed przerwą reprezentacyjną mogły pochwalić się bilansem trzech wygranych i trzech przegranych – ale po powrocie na parkiet spisywały się zdecydowanie lepiej. Zanotowały pięć zwycięstw z rzędu.

Szczególnie cieszyć mogą dobre spotkania z Polską-Strefą Inwestycji Enea Gorzówem Wielkopolskim czy Ślęzą Wrocław. W obu tych przypadkach „Pszczółki” grały równo przez pełne 40 minut i wytrzymały zaciętą

końcówkę. Warto również dodać, że ostatnich pięć starć podopieczne Krzysztofa Szewczyka wygrywały różnicą średnio 13.6 punktu.

– Przed rozpoczęciem sezonu mieliśmy pewne cele, które sumienne – mam nadzieję – realizujemy. Chcieliśmy po rundzie zasadniczej być jak najwyżej w tabeli, żeby w pierwszej rundzie play-offów podjąć walkę z teoretycznie słabszymi rywalami. Skupiamy się na każdym kolejnym meczu, chcemy wygrać ich jak więcej, a to ustawi nas w dobrej pozycji w walce o play-offy – mówi Rafał Walczyk, prezes AZS UMCS Lublin.

Trener Krzysztof Szewczyk może liczyć na dobre występy liderki swojego zespołu,

czyli Alexis Peterson. W ostatnim meczu z Enea AZS Poznań Amerykanka zdobyła 27 punktów, co jest jej rekordem tego sezonu. Jest to także trzeci najlepszy wynik w tegorocznych rozgrywkach w całej Energa Basket Lidze Kobiet. Można zaryzykować stwierdzenie, że „Pszczółki” dysponują jednym z najlepszych duetów zawodniczek obwodowych w lidze. Amerykańska rozgrywająca ma wsparcie w Jovanie Popović. Serbka jest bardzo eksplozywną zawodniczką, co znajduje swoje odzwierciedlenie w statystykach – zdobywa średnio 12.6 punktu.

W pierwszych spotkaniach szkoleniowiec lubelskiego klubu nie miał też do dyspozycji Briany Day.

Środkowa leczyła kontuzję, a obecnie jest jednym z mocnych punktów Pszczółki – nie tylko zdobywa 10.9 punktu na mecz, ale dokłada do tego także 9.3 zbiórki.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden wymierny element gry lubelskich akademikzek – ławkę rezerwowych. W ubiegłym sezonie trener Wojciech Szawarski miał z tym ogromny problem. Teraz jest lepiej, bo koszykarki wchodzące do gry w trakcie spotkania notują średnio 16 punktów, chociaż nie obyło się bez wpadek. W wyjazdowym starciu z CCC Polkowice lubelskie rezerwowce ani razu nie wpisały się do protokołu, a w domowej konfrontacji ze Ślęzą uezierały zaledwie 4 punkty.

Doświadczenie teraz zaprocentuje

PGE EKSTRALIGA ŻUŻLOWA Stawiamy sobie cel, by awansować do najlepszej „czwórki” – mówi otwarcie Paweł Misiąg ze Speed Car Motoru Lublin w rozmowie z klubowym portalem. Popularny „Łełek” wierzy, że jego zespół może powalczyć jak równy z równym z każdą ekipą w najlepszej lidze świata

Polski żużlowiec po raz kolejny przyznał, że minione rozgrywki były dla niego udane. Szum, który pojawił się wokół jego osoby, skutkujący zresztą nominacją do tytułu największej niespodzianki roku na Gali PGE Ekstraligi, nie wziął się znikąd. Misiąg, trochę w swoim stylu, ocenia, że był to efekt po prostu dobrej jazdy, chociaż nie brakowało też kilku słabszych momentów. W kolejnym sezonie będzie pracował przede wszystkim nad ich wyeliminowaniem.

Celem numer „jeden” pozostaje jednak i tak sukces drużynowy. Speed Car Motor Lublin utrzymał się w swoich debiutanckich rozgrywkach w PGE Ekstralidze, zajmując ostatecznie szóste miejsce. Teraz to doświadczenie ma zaprocentować w kolejnym sezonie.

– Pomimo tego, że Lublin wrócił na mapę PGE Ekstraligi po bardzo długim czasie, to pokazaliśmy, że niejednemu możemy utrzymać nosa. W wielu momentach było gorąco. Teraz na pewno będziemy postrzegani inaczej, jako bardziej doświadczony

zespół. Sezon pokaże, jak to wszystko poskutkuje zarówno na nas samych, jak i na rywalach – mówi „Łełek”, cytowany przez klubowy portal.

Przypomnijmy, że żółto-biało-niebiescy przeszli pomyślnie niedawno zakończony proces licencyjny. Zawodnicy mogą więc spokojnie myśleć o kolejnych rozgrywkach.

Lubelscy żużlowcy mają już gotowy plan przygotowań. Rozpoczną 14 lutego od wspólnego zgrupowania we Włoszech. Potem przeniosą się do Hiszpanii, a następnie do Słowe-

nii. Ustalono są także już cztery treningi punktowane – po dwa z eWinner Apatorem Toruń (14-15 marca) i Unią Tarnów (21-22 marca).

– Postaramy się nie popełniać błędów jakie zdarzały nam się w pierwszym sezonie. Co zawody chcemy prezentować się lepiej, a co za tym idzie wygrywać – mówił Grigorij Łaguta, nowy kapitan drużyny, na konferencji prasowej na początku grudnia.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Paweł Misiąg

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

**PILKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE****Niemcy**

Werder Bremen – Mainz 0:5 (Quaison 10, 19, 38, Pavlenka 15-samobójcza, Mateta 81) ● **Union Berlin – Hoffenheim 0:2** (Bebou 56, Baumgartner 90) ● **Borussia Dortmund – RasenBallsport Leipzig 3:3** (Weigl 23, Brandt 34, Sancho 55 – Werner 47, 53, Schick 77) ● **Augsburg – Fortuna Düsseldorf 3:0** (Max 32, 72, Jedvaj 61) ● **Bayer Leverkusen – Hertha BSC, Borussia Mönchengladbach – Paderborn, Eintracht Frankfurt – FC Köln, Freiburg – Bayern München i Wolfsburg – Schalke** zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Leipzig	16	34	45-19
2. M'gladbach	15	31	31-18
3. Dortmund	16	30	40-22
4. Schalke	15	28	26-18
5. Bayern	15	27	41-21
6. Freiburg	15	25	24-18
7. Bayer	15	25	22-20
8. Hoffenheim	16	24	23-27
9. Wolfsburg	15	23	17-15
10. Augsburg	16	23	27-28
11. Union	16	20	19-22
12. Eintracht	15	18	24-23
13. Mainz	16	18	25-38
14. Hertha	15	15	21-29
15. Werder	16	14	23-40
16. Fortuna	16	12	16-35
17. Köln	15	11	14-30
18. Paderborn	15	9	18-33

Anglia

Ćwierćfinały Pucharu Ligi Angielskiej (zwycięzca awansuje): Aston Villa – Liverpool 5:0 ● **Everton – Leicester, Oxford United – Manchester City i Manchester United** zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

Francja

Mecze 1/8 finału Pucharu Ligi Francuskiej (zwycięzca awansuje): Reims – Montpellier 1:0 ● **Monaco – Lille 0:3** ● **Lyon – Toulouse, Nantes – Strasbourg, Le Mans – Paris Saint-Germain, Nîmes – Saint-Etienne, Amiens – Rennes i Brest – Bordeaux** zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

MKS Perła zaprasza

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Na kolejne mecze ligowe piłkarek MKS Perła trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. Przerwa w rozgrywkach wcale nie oznacza jednak, że kibice nie będą mieli co oglądać. Klub z Lublina w dniach 28-29 grudnia zaprasza do hali MOSiR na Noworoczny Turniej Piłki Ręcznej Kobiet Bogdanka Cup.

W zawodach oprócz podopiecznych trenera Roberta Lisa udział wezmą także: EKS Start Elbląg, Młyny Stośław Koszalin oraz KPR Ruch Chorzów. Wstęp na turniej będzie bezpłatny. Klub z Lublina zachęca jednak do przyniesienia słodczych i artykułów spożywczych, które wraz z LW Bogdanka przekaże do rodzinnych domów dziecka.

(LUKISZ)

TERMINARZ TURNIEJU

28 grudnia, sobota: MKS Perła Lublin – Młyny Stośław Koszalin (godz. 16) • EKS Start Elbląg – KPR Ruch Chorzów (18.15). **29 grudnia, niedziela:** Młyny Stośław Koszalin – EKS Start Elbląg (10) • KPR Ruch Chorzów – MKS Perła Lublin (12.15) • Młyny Stośław Koszalin – KPR Ruch Chorzów (16) • MKS Perła Lublin – EKS Start Elbląg (18.15)

W SKRÓCIE

Siatkówka na koniec roku

Ciekawe wydarzenie dla kibiców siatkówki. W dniach 26-29 grudnia w Lublinie zostanie rozegrany IV Gwiazdowy Międzynarodowy Festiwal Piłki Siatkowej. Zawody będą rozgrywane w czterech kategoriach wiekowych: juniorek, kadetek i młodziczek (dziewczęta) oraz młodzików (chłopcy). Swoją rolę w turnieju zapowiedziało już sporo ekip. W tym gronie są: drużyna z Grodna, Gala Skarżysko Kamienna, Esparanto Warszawa, Atena Warszawa, Feniks Leżajsk, UKS SMS Wybicki Kielce, UKS Jagiellończyk Biała Podlaska, MKS Avia Świdnik,

SL Salos Lublin, UKS Serbinów Biała Podlaska, Tempo Chełm, TPS Lublin oraz Fun Sport Kielce. Mecze będą się odbywały w dwóch halach: ZS nr 5 przy ul. Elsnera oraz centrum Kultury Fizycznej UMCS przy ul. Langiewicza. Jak wygląda program zawodów? W czwartek, 26 grudnia zespoły zjawiają się w Lublinie. Dzień później zaplanowano pierwsze mecze eliminacyjne w grupach. Impreza wystartuje o godz. 11. Na sobotę, 28 grudnia zaplanowano finały (godz. 11). Około godz. 15 w hali przy ul. Elsnera odbędzie się uroczyste zakończenie festiwalu.

Kolejny zawodnik na celowniku

Trzeciogigowa Avia Świdnik w przerwie zimowej chce wzmocnić i poszerzyć kadrę. Trener Łukasz Mierzejewski widziałby w swoim zespole: Krystiana Mrocza, czy Mateusza Olszaka. Według plotek kolejnym zawodnikiem, który może trafić do ekipy żółto-niebieskich jest Paweł Uliczny z Chelmianki. Dla

zespołu Tomasza Ziomańczuka to byłby poważny cios, bo białozieloni w trakcie zimowego okienka transferowego też mieli raczej pozyskiwać piłkarzy, niż ich tracić. Wiadomo już także, że swoją umowę z klubem ze Świdnika rozwiązał dotychczasowy drugi trener Michał Macek.

Hetman będzie miał nowego trenera

PIŁKARSKA III LIGA W ostatnich tygodniach nie brakowało spekulacji na temat przyszłości trenera Hetmana – Jacka Ziarkowskiego. Ostatecznie działacze klubu z Zamościa zdecydowali się zmienić szkoleniowca. We wtorek poinformowali o rozwiązaniu umowy z dotychczasowym opiekunem drużyny

Łukasz Gładysiewicz

„Z iaro” prowadził Hetmana od września 2017 roku. W sezonie 2018/2019 w cuglach wygrał IV ligę. Jego podopieczni bardzo dobrze radzili sobie także na początku rozgrywek w III lidze. Po siódmej kolejce mieli na koncie 14 punktów i zajmowali czwartą lokatę w tabeli. Strzelili w tym czasie 14 goli.

W kolejnych tygodniach beniaminek wyraźnie zgubił jednak formę. W następnych 10 kolejkach Kamil Oziemczuk i spółka zanotowali: cztery remisy i aż sześć porażek. Przełamali się dopiero na koniec roku, kiedy wygrali arcyważne spotkanie z Orłętami Spomlek Radzyń Podlaski. Dzięki temu zakończyli pierwszą część sezonu na 14 pozycji w tabeli z dorobkiem 21 punktów. Trzeba dodać, jak wielki problem zamościanie mieli ze zdobywaniem bramek. W 11 ostatnich meczach Hetman strzelił zaledwie osiem goli.

– Zarząd K.S. Hetman Zamość informuje, że z dniem 17 grudnia 2019 roku zostały rozwiązane umowy za porozumieniem stron z trenerem Jackiem Ziarkowskim oraz jego asystentem Mariuszem Bardą. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami zarząd klubu po rundzie jesiennej sezonu 2019/2020 dokonał merytorycznej oceny pracy obu szkoleniowców i podjął decyzję o zakończeniu współpracy – poinformowali działacze beniaminka.

Nazwisko nowego trenera mamy poznać w czwartek. Kibice chcieliby, żeby następcą Ziarkowskiego został były szkoleniowiec Chelmianki Artur Bożyk. Na giełdzie nazwisk pojawiają się także: Mariusz Sawa (ostatnio Motor Lublin) oraz Jacek Magnuszewski (Wisła Puławy). Obaj byli także wymieniani w gronie kandydatów do zastąpienia Rafała Borysiuka, który po zakończeniu rundy został zwolniony z Orłat Spomlek. Mówiło się również, że „Magnolia” może trafić do KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, ale wszystko wskazuje na to, że tę posadę dostanie kolejny z byłych opiekunów Motoru Marcin Sasal. Znosi się też na spore zmiany w kadrze drużyny. Na razie z ekipy beniaminka odeszli: Dawid Olszak, Dawid Brzozowski oraz



Jacek Ziarkowski prowadził Hetmana od września 2017 roku

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Maciej Rzakosz. Spekuluje się jednak, że koszulki Hetmana nie założą także: Kacper Kopyciński, czy Jakub Buczek, a nie wiadomo, czy nadal w zespole będzie występował najlepszy strzelec Kamil Oziemczuk.

Brąz Żukowskiej, Czerniak czwarty

PŁYWANIE W środę rozpoczęły się Zimowe Mistrzostwa Polski Seniorów, Młodzieżowców i Juniorów. Od razu zawodnikom AZS UMCS udało się wywalczyć jeden krążek

Już pierwszego dnia zawodów szansę walki o medal miał Konrad Czerniak. Zawodnik AZS UMCS wystartował na 50 m stylem dowolnym i w eliminacjach zajął trzecie miejsce z czasem 21,86 sekundy. Drugi Jakub Kraska był minimalnie szybszy o 0,01 sekundy, a pierwszy Paweł Juraszek osiągnął rezultat 21,48. Jako ostatni do finału załapał się drugi z akademików – Jan Hołub (22,58). Niestety, przy okazji decydującej rozgrywki wychowankowi Wisły Puławy nie udało się stanąć na podium. „Czerny” musiał się zadowolić czwartą lokatą z rezultatem 21,58. Kraska i Jakub Ostrowski, którzy zajęli ex aequo drugie miejsce byli szybsi o 0,06 sekundy. Hołub był ósmy.

Aż trzy zawodniczeki klub z Lu-



Konradowi Czerniakowi nie udało się w środę stanąć na podium mistrzostw Polski

FOT. AZS UMCS.PL

blina miał w finale na 400 m stylem zmiennym pań. Najlepiej wypadła Paula Żukowska, która w eliminacjach była druga z wynikiem (4.51,11). Kolejne lokaty zajmowały: Kamila Andrzejewska, Julia Adamczyk i Wiktoria Samuła, która była dziesiąta. Ta ostatnia nie wystąpiła jednak w finale A. A jak poszło jej koleżankom? Nieźle, chociaż mogło być lepiej. Żukowska zakończyła zmagania na trzeciej pozycji i tym samym wywalczyła pierwszy krążek podczas imprezy w Ostrowcu dla AZS UMCS. 26-latką mogła się pochwalić czasem 4.40,25, ale wyraźnie przegrała z młodszymi rywalkami. Pierwsza Aleksandra Knop osiągnęła 4.35,65 i tym samym pobiła rekordy Polski juniorów 16-letnich i 17-letnich. A przy

okazji wywalczyła minimum na ME w Budapeszcie. Druga Kinga Paradowska była szybsza od Żukowskiej prawie cztery sekundy. W finale B wystąpiły za to: Aleksandra Wilczewska i Martyna Prochownik. Ta pierwsza była zresztą najlepsza.

W gronie najlepszych na 100 m stylem motylkowym znalazła się Barbara Mazurkiewicz, która eliminacje zakończyła na siódmej pozycji (1.00,90). W finale była szósta (59,89). W dziesiątkę na 400 m stylem zmiennym panów znalazł się z kolei Krzysztof Oller. Kolejny z zawodników AZS UMCS ukończył wyścig na dziewiątej pozycji (4.20,73). W czwartek drugi dzień mistrzostw w Ostrowcu, pierwsze konkurencje startują o godz. 9.

(LUKISZ)

KARTKA Z KALENDARZA

1843

ukazała się „Opowieść wigilijna” autorstwa Charlesa Dickensa

1953

firma Škoda zaprezentowała samochód osobowy Škoda 440

1934

we włoskiej stoczni Monfalcone zwodowano transatlantyk MS Piłsudski

1950

generał Dwight Eisenhower został naczelnym dowódcą wojsk NATO

1958

urodził się Limahl, brytyjski wokalista, członek zespołu Kajagoogoo

1963

premiera filmu „Różowa Pantera” z Peterem Sellersem w roli głównej

1972

premiera filmu „Anatomia miłości” w reżyserii Romana Załuskiego. W rolach głównych: Barbara Brylska i Jan Nowicki

1974

premiera filmu „Człowiek ze złotym pistoletem” w reżyserii Guya Hamiltona. To dziewiąty oficjalny film o agencie 007, a zagrał go Roger Moore

1986

premiera filmu „Pluton” w reżyserii Oliviera Stone’a. W rolach głównych: Willem Dafoe, Tom Berenger i Charlie Sheen

110,52

kilograma - tyle próbek zebrali astronauta z misji Apollo 17. Była to ostatnia załogowa misja w ramach programu Apollo, a zakończyła się 19 grudnia 1972 roku

Latające pojazdy to przyszłość

TECHNOLOGIE Rozwój motoryzacji będzie uwarunkowany powstaniem latających samochodów. Pojazd w technologii zapożyczony od dronów budują już Japończycy

Pracujemy w Japonii latający samochód. Budujemy pojazd, który będzie mógł nie tylko przewozić towary oraz pasażerów po ziemi, lecz także w powietrzu. Miejsce dla jednej osoby jest z przodu, a druga siedzi na podwyższeniu. W Japonii mamy już pełnowymiarowy prototyp, na którym codziennie przeprowadzamy dziesięć testów z wykorzystaniem pojazdu w locie - mówi w rozmowie z agencją Newseria Innowacje Tomohiro Fukuzawa, prezes Skydrive.

Na wystawie „Miami 2020 and Beyond” zaprezentowany został prototyp latającego samochodu PAL-V Pioneer. Ten latający pojazd ma śmigła tylne i wysuwane nad głową oraz tylne skrzydła. Dzięki temu może on jeździć po ziemi jak samochód i wznosić się w niebo jak samolot. Na ziemi samochód może osiągnąć maksymalną prędkość 100 km/h, a na niebie może się poruszać z prędkością 200 km/h. Wersja komercyjna tego pojazdu jest już w produkcji. Cena to 425 tys. funtów. Dostawy do klientów końcowych zaplanowane są na 2021 rok. Jak na razie latający samochód kupiło 70 osób.



Budujemy pojazd, który będzie mógł nie tylko przewozić towary oraz pasażerów po ziemi, lecz także w powietrzu. Miejsce dla jednej osoby jest z przodu, a druga siedzi na podwyższeniu. W Japonii mamy już pełnowymiarowy prototyp - mówi Tomohiro Fukuzawa, prezes Skydrive.

Nieco inne podejście do latających pojazdów ma japoński Skydrive, który swój samochód oparł na konstrukcji znanej z dronów.

- Pojazd przypomina trochę drona. Ma osiem śmigieł i osiem silników oraz akumulator, a także kierownicę do sterowania. Zasilanie z akumulatora pozwala na 20-30 minut lotu, czyli lot na dystansie około 20-30 kilometrów. Obecnie

staramy się o pozwolenie od japońskiego urzędu lotnictwa cywilnego. Złożyliśmy już wniosek o dopuszczenie do lotu na naszym obszarze. Gdy zakończymy budowę pojazdu, złożymy wniosek o pozwolenie na loty na całym terytorium kraju. Gdy uda nam się je uzyskać w Japonii, możliwe będzie rozszerzenie jego zakresu na cały świat. Wtedy też roz-

pocniemy sprzedaż - mówi Tomohiro Fukuzawa.

Zarówno Skydrive, jak i producenci PAL-V Pioneer muszą jednak liczyć się z silną konkurencją, zwłaszcza ze strony wielkich przedsiębiorstw aspirujących do miana lidera branży. Uber ujawnił plany uruchomienia jeszcze w 2020 roku lotów demonstracyjnych usługi latających taksówek, nazwanej Uber Air.

NEWSERIA INNOWACJE

Użycie komercyjne tego rozwiązania zaplanowane jest natomiast na 2023 rok.

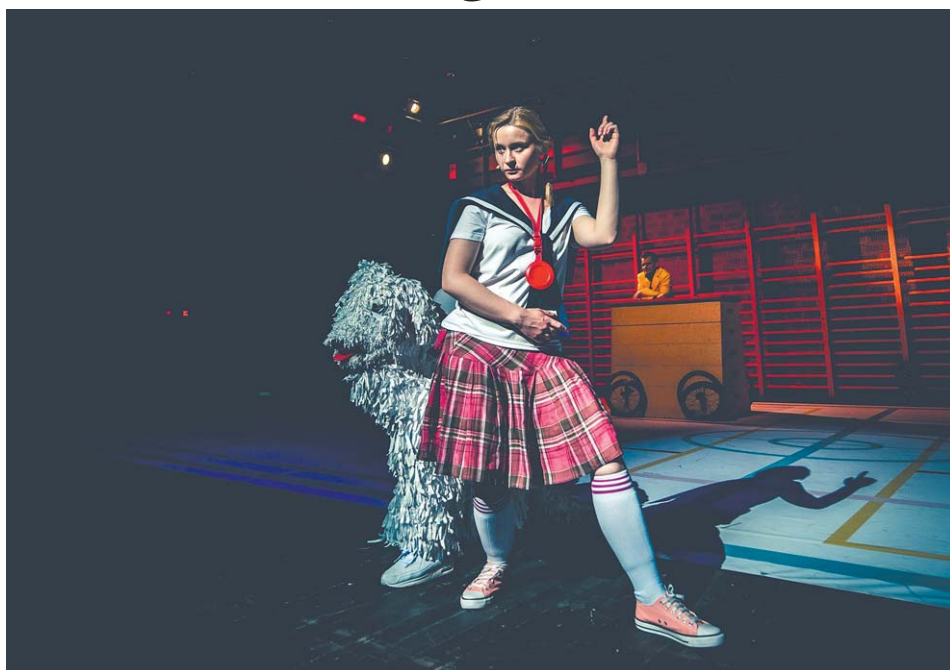
Toyota z kolei planuje zaprezentować swój latający samochód podczas ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich 2020 w Tokio. Porsche i Boeing łączą natomiast siły w celu opracowania luksusowych, elektrycznych samochodów latających.

- Naszym celem jest dostarczenie w pełni autonomicznego pojazdu do 2030 roku. Sprzedaż rozpoczniemy w 2023 roku. Niezwykle trudno jest uzyskać dopuszczenie pojazdu do użytku na terenie całego kraju. Początkowo loty będą się więc odbywać na ściśle ustalonej trasie, z punktu A do B. W przyszłości każdy będzie mógł używać takiego pojazdu, tak jak ma to miejsce w przypadku taksówek. Dzięki temu nie będziemy musieli płacić tak dużo za przejazdy i pozwoli to na szybkie przemieszczanie się z punktu A do B - twierdzi prezes Skydrive.

Zgodnie z prognozami opracowanymi na podstawie badania zleconego przez Porsche do 2025 roku wejdą do użycia komercyjne pasażerskie drony. Już 10 lat później ma ich po niebie latać 25 tys. Do tego momentu rynek takich pojazdów ma być wart 32 mld dol.

NEWSERIA INNOWACJE

Lekcje niegrzeczności



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

NA SCENIE Na koniec grudnia Teatr im. H.Ch. Andersena w Lublinie (Centrum Spotkania Kultur, plac Teatralny 1) zaprasza na pokazy spektaklu „Lekcje niegrzeczności czyli Łysol i Strusia”. Przedstawienia: 21 grudnia o godz. 16, 22 grudnia o godz. 12 oraz 28, 29 i 31 grudnia. „Lekcje niegrzeczności” to spektakl Jacka Papisa opowiada-

jący historię uczennicy Strusi pragnącej zostać najgrzeczniejszą dziewczynką w szkole oraz jej przyjaciela - kudłatego i zwariowanego psa Łysola.

- Łysol udowodni, że grzeczność nie zawsze popłaca. Ale uwaga: pozorna niegrzeczność Łysola, nie ma nic wspólnego z chamstwem, jest pozbawiona złośliwości, obłądy i nikomu nie robi

krzywdy - opowiadają organizatorzy.

W obsadzie spektaklu znaleźli się: Konrad Biel, Piotr Bublewicz, Bogusław Byrski, Bożena Dragun, Jacek Dragun, Gabriela Jaskuła, Kacper Kubiec, Mirella Rogoza-Biel, Bartosz Siwek, Katarzyna Staniewska, Łukasz Staniewski, Ilona Zgiet.

Bilety: 10-30 złotych.

DAD

Robert Kasprzycki w Hadesie

KONCERT Restauracja Hades Szeroka (ul. Grodzka 21) zaprasza na koncert Roberta Kasprzyckiego w sobotę, 21 grudnia, o godzinie 19.

Robert Kasprzycki to poeta, pieśniarz, muzyk i kompozytor. Jest laureatem wielu konkursów poetyckich i festiwali, między innymi Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie w roku 1992 (I nagroda oraz Stypendium im. Wojtki Bellona) czy XX Spotkań „Śpiewajmy Poezję” w Olsztynie.

Artysta wydał cztery albumy muzyczne. Ostatni -



„Cztery” - ukazał się w 2014 roku.

FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

DAD

Świąteczny Jarmark

ZAKUPY W niedzielę, 22 grudnia, o godzinie 14 przy ul. Lubartowskiej 77 rozpocznie się Świąteczny Jarmark talentów i prezentów.

- To wspaniała okazja, by zatrzymać się na chwilę w tym zabieganym przedświątecznym czasie i wspólnie stworzyć świąteczne



dekoracje, a nawet prezenty - przekonują organizatorzy.

DAD